

ANDRZEJ NOWAKOWSKI

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie

INTEGRACJA KSIĘSTWA OŚWIĘCIMSKIEGO Z KRÓLESTWEM POLSKIM (1454-1564) I PÓŹNIEJSZE LOSY ZIEMI OŚWIĘCIMSKIEJ W KONTEKŚCIE WADOWIC

WPROWADZENIE

Historycy zajmujący się historią polityczną, okresami późnego średniowiecza oraz wczesnej epoki nowożytnej (XV-XVI w.), jak dotąd niezbyt często zajmowali się kwestiami niewielkich peryferyjnych ziem, położonych, jak ówczesznie mawiano, *extra territorium regni*. Tę lukę częściowo wypełnili historycy z końca XIX w.: Ignacy Rychlik¹ i Ferdynand Bostel² oraz prawnicy specjalizujący się w historii ustroju i prawa: Stanisław Kutrzeba³, Czech Rudolf Rauscher⁴, a także autorzy pięciotomowej akademickiej edycji *Historii państwa i prawa polskiego*, zwłaszcza t. II. W dziewiętnastowiecznej nauce niemieckiej kwestie terytorium oświęcimskiego poruszyli w swym wydawnictwie źródłowym dwaj historycy Śląska: Colmar Grünhagen i Hermann Markgraf⁵. Popularną monografię na temat księstwa oświęcimskiego opublikował po drugiej wojnie światowej Jan Stanek⁶.

¹ I. Rychlik, *Księstwo oświęcimskie i zatorskie. Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum w Tarnowie za r. szk. 1889*, Tarnów 1889.

² F. Bostel, *Sądownictwo ziemskie oświęcimskie i zatorskie od r. 1440-1565*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, 1888, r. 16, s. 835-843, 929-944, 1017-1033, 1074-1108.

³ S. Kutrzeba, *Prawa, przywileje, statuty i lauda księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, w: *Archiwum Komisji Prawniczej Akademii Umiejętności*, 1913, t. 9, s. 217-334.

⁴ R. Rauscher, *Soudni knihy Osvětimské a Zátorské*, Praha 1931; idem, *Soudni knihy Osvětimské*, Bratislava 1930.

⁵ C. Grünhagen, H. Markgraf, *Lehens (Lehns) und Besitzurkunden und seiner Fürstenthümer in Mittelalter (Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer in Mittelalter*, (dalej: GrünMark.) hrsg. von C. Grünhagen, H. Markgraf, t. II, Leipzig 1883, Hrsg. C. Grünhagen, H. Markgraf. Wszystkie dokumenty pochodzą z rozdziału Auschwitz-Zator. Dokumenty dotyczące Oświęcimia znajdują się na s. 575-622.

⁶ J. Stanek, *Z dziejów ziemi oświęcimskiej. Dzieje polityczne księstwa oświęcimskiego*, Kraków 1959.

W ostatnich dziesięcioleciach kwestię terytorium oświęcimskiego (wraz z zatorskim), podjęli również: Andrzej Nowakowski⁷ i Krzysztof Rafał Prokop⁸. Ponadto krakowski historyk, Jerzy Rajman parający się zagadnieniami historii Małopolski okresu późnego średniowiecza i epoki nowożytnej, przedstawił katalog nierozwiązanych, jego zdaniem, problemów dotyczących księstwa oświęcimskiego⁹. W 2014 r. w gminie Brzeźnica, należącej do 1445 r. do księstwa oświęcimskiego, a następnie do księstwa zatorskiego, położonej niemal u wrót Królestwa Polskiego, odbyła się konferencja naukowa, której jednym z tematów była stopniowa integracja ziem oświęcimsko-zatorskich z Polską¹⁰. W ostatnich kilkunastu latach dostrzegamy również rosnące zainteresowanie innych badaczy tematyką oświęcimską, a rezultatem tych badań są kolejne publikacje¹¹. W 2018 r. ukazała się obszerna praca zbiorowa, poświęcona dziejom miasta Oświęcimia i księstwa oświęcimskiego (tom pierwszy dotyczy zagadnień o charakterze ogólnym)¹².

W niniejszym opracowaniu przedstawiony zostanie zarys podobnej integracji księstwa i starostwa oświęcimskiego z Polską, od aktu lennego stanów oświęcimskich względem Korony Polskiej w 1454 r., wykupu księstwa w 1457 r. przez króla Polski Kazimierza Jagiellończyka aż po ustawy, czyli „konstytucje” inkorporacyjne sejmów walnych koronnych z lat 1563 i 1564. Zostaną również zwięźle omówione pewne odrębności statusu prawnego miejscowej szlachty, zachowane w przywilejach inkorporacyjnych z lat 1563 i 1564 aż do upadku przedrozbiorowej Rzeczypospolitej.

W szkicu bardziej szczegółowo omówiono Wadowice, ponieważ miejscowość ta, najpierw jako osada, a następnie od 1430 r. miasto, w latach 1327-1445 było częścią księstwa oświęcimskiego, zanim w 1445 r. weszło w skład księstwa zatorskiego.

⁷ Kompleksowo tę kwestię przedstawił A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, Białystok 1988 (rozprawa habilitacyjna) oraz ostatnio: idem, *Ogólny zarys historyczny księstw oświęcimskiego i zatorskiego oraz etapy ich zbliżania do Polski (w aspekcie prawnohistorycznym)*, w: *Zarys dziejów gminy Brzeźnica i Doliny Karpia. W 450. rocznicę inkorporacji księstw oświęcimskiego i zatorskiego do Polski (1564-2014)*, red. A. Nowakowski, Brzeźnica-Kraków 2014, s. 9-33.

⁸ K. R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438-1513: dzieje polityczne*, Kraków 2002.

⁹ J. Rajman, *Księstwo oświęcimskie. Zarys dziejów i postulaty badawcze*, w: *Oświęcimensis. Kroniki zamkowe*, red. W. Oleś, D. Mleczko, Oświęcim 2013, s. 4-88.

¹⁰ Pokłosiem tej konferencji jest opracowanie pt. *Zarys dziejów gminy Brzeźnica i Doliny Karpia. W 450. rocznicę inkorporacji księstw oświęcimskiego i zatorskiego do Polski (1564-2014)*, op. cit.

¹¹ M. J. Ptak, *Kilka uwag o ustroju politycznym księstw oświęcimskiego i zatorskiego do 1563 roku*, w: *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, red. J. Matuszewski, W. Uruszcak, Łódź-Kraków 2000; K. Baczkowski, *Stosunki księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z Koroną Czeską w późnym średniowieczu*, w: *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu*, red. T. Gąsowski, współp. P. Stańko, Kraków 2006; E. Skalińska-Dindorf, *Kronika Oświęcimia: dzieje Oświęcimia na tle dziejów ziemi oświęcimsko-zatorskiej do 1772 roku*, Oświęcim 2007; P. Stańko, *Prawa i przywileje szlachty oświęcimskiej i zatorskiej do 1564 roku*, w: *Historia vero testis temporum. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Krzysztofowi Baczkowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Smółcha i in., Kraków 2008.

¹² *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018.

U schyłku średniowiecza i na początku ery nowożytnej miasto miało charakter rzemieślniczo-kupiecki, a ponadto było lokalnym węzłem drogowym. Należy przypomnieć, że to książę oświęcimski Kazimierz nadał Wadowicom w 1430 r. prawa miejskie wzorowane na prawie chełmińskim, jako jedynemu wówczas miastu w Małopolsce, a fakt ten zapoczątkował szybki rozwój gospodarczo-społeczny i kulturalny miasta¹³.

Rok 1772 nie kończy jednak tych rozważań. Również pod zaborem austriackim obszar byłego księstwa oświęcimskiego wraz z Wadowicami był przedmiotem sporów politycznych, trwających niemal do końca Wielkiej Wojny w 1918 r. Kontrowersje wokół obszaru dawnego księstwa nie wygasły również w Drugiej Rzeczypospolitej, trwając niemal do czasów współczesnych.

Należy przypomnieć, że najważniejsze dokumenty dotyczące statusu prawnego i własnościowego księstwa oświęcimskiego z epoki staropolskiej zachowały się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Narodowym w Krakowie (Oddział na Wawelu), a niektóre kopie tych dokumentów w Archiwum Państwowym w Katowicach (Oddział w Bielsku-Białej), do którego przeniesiono zbiory b. archiwum oświęcimskiego. Archiwalia dotyczące stosunków księstwa oświęcimskiego z Królestwem Czech znajdują się w zbiorach Archiwum Państwowego w Pradze.

1. ZIEMIA OŚWIĘCIMSKA OD SCHYŁKU XII W. DO 1454 R.

1. 1. W OKRESIE ROZBICIA DZIELNICOWEGO

Księstwo oświęcimskie ma wielowiekową i złożoną historię. Początki osady, a następnie grodu w Oświęcimiu prawdopodobnie datują się na wiek XI. Gród ów w skali ówczesnej Małopolski i ziemi krakowskiej zajmował strategiczne położenie, strzegąc ujścia Soły do Wisły i szlaku prowadzącego w głąb Śląska. Z czasem stał się on grodem kasztelańskim.

Historyczna kasztelania oświęcimska, mimo swego peryferyjnego położenia, przynajmniej do roku 1177 (1179) stanowiła część dzielnicy senioralnej krakowskiej w okresie rozbitcia dzielnicowego Polski. Wtedy też po raz pierwszy pojawiła się nazwa Oświęcim¹⁴. Po tej dacie, wskutek nieformalnego i brzemiennego w skutkach rozporządzenia księcia krakowskiego Kazimierza Sprawiedliwego, przeka-

¹³ Dane o ks. Kazimierzu podaje K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich* (dalej: Jasiński), t. III: *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Wrocław 1977, s. 163-164. Zob. ponadto: A. Nowakowski, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice. Szkic historyczno-prawny*, Kraków 1985, s. 24-27.

¹⁴ Zob. J. Sperka, *Ziemia i księstwo oświęcimskie do połowy XV wieku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza...*, t. I, s. 54-55, 99.

zującego tę część swej dzielnicy w ręce Mieszka Płatonogiego, władcy w Opolu i Raciborzu, Oświęcim aż do połowy XV stulecia utracił łączność ze stołecznym Krakowem. Wspomniany akt oznaczał nie tylko przyłączenie posiadłości oświęcimskich do Śląska, ale również przesunięcie wpływów śląskich na wschód, aż po rzekę Skawę¹⁵.

W drugiej połowie XIII stulecia nastąpiło znaczne przesunięcie na wschód ziem będących pod władzą Piastów śląskich (opolskich) aż po rzekę Skawinkę pod Skawiną, zwaną w górnym biegu Cedronem, a książę Władysław opolski w 1273 r. objął nawet dzielnicę senioralną w Krakowie. Jego władztwo przyczyniło się jednak do wzmożonego osadnictwa na obszarze późniejszego księstwa oświęcimskiego i rozwoju sieci administracji kościelnej (parafii i dekanatów)¹⁶. W tym czasie (w 1278 r.) wschodnia granica posiadłości śląskich została przesunięta jeszcze bardziej na wschód, sięgając niemal pod Tynec. We władaniu dzielnicy krakowskiej pozostał jedynie tzw. korytarz Radwanitów, czyli wsie położone na prawym brzegu Wisły, w pobliżu dzisiejszej Skawiny, a także w północno-wschodniej części dzisiejszego powiatu wadowickiego (wschodnia część gminy Brzeźnica oraz północno-wschodnie skrawki gminy Wadowice)¹⁷.

Około roku 1281 z dzielnicy opolsko-raciborskiej wyłoniło się księstwo cieszyńskie, a z niego (prawdopodobnie w latach 1314-1316, a nawet nieco wcześniej) powstało, w drodze spadku po zmarłym księciu cieszyńskim, księstwo oświęcimskie. Liczyło ono (w przybliżeniu) 2473 km² powierzchni. Od początku swego istnienia obejmowało ono nie tylko tereny wokół Oświęcimia, ale także ziemię zatorską i Żywiecczynę. Pierwszym historycznym władcą oświęcimskim był książę Władysław, zwany również Władkiem albo z czeskiego Władcem¹⁸. Książę Władysław zajmował propolską postawę. Był nawet, wspólnie z innymi Piastami śląskimi, sojusznikiem Władysława Łokietka przeciwko zakusom Brandenburgii. Jednak teza jakoby księstwo oświęcimskie było samodzielnym podmiotem w polityce, niemal jak udzielne państwo, wydaje się być zbyt ryzykowna, choćby ze względu na niewielki obszar księstwa i krzyżowanie się wpływów Polski i Czech w okresie późnego średniowiecza. Należy pamiętać, że już w 1291 r. król Czech Wacław II przejściowo opanował Małopolskę, sięgając po Kraków i Sandomierz.

¹⁵ Kwestię rozgraniczenia posiadłości małopolskich i śląskich, z uwzględnieniem Oświęcimia, podjął J. Rajman, *Pogranicze śląsko-małopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998.

¹⁶ A. Nowakowski, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice...*, op. cit., s. 29-35.

¹⁷ E. Skalińska-Dindorf, *Kronika Oświęcimia. Dzieje Oświęcimia na tle dziejów ziemi oświęcimsko-zatorskiej do 1772 roku*, Radom 2002, s. 22 i n.

¹⁸ I. Rychlik, op. cit., s. 15.

Jednak z prawnego punktu widzenia do 1327 r., jak na to ostatnio zwróciła uwagę Elżbieta Skalińska-Dindorf, księstwo oświęcimskie było formalnie niezależne zarówno od Polski, jak również od Czech¹⁹.

1.2. AKT LENNY OŚWIĘCIMIA WOBEC CZECH Z 1327 R. I JEGO NASTĘPSTWA

Następca księcia Władysława, książę Jan I, zwany Scholastykiem był najdłużej panującym władcą w Oświęcimiu. Władzał księstwem przez 48 lat (1324-1372)²⁰. W homagium bytomskim z 24 lutego 1327 r. uznał Jana Luksemburskiego (Luksemburczyka) za króla Polski i Czech. W dokumencie tym po raz pierwszy pojawiła się wzmianka o osadzie Wadowice (*Wadowicz et Spitkowicz opidis*). Wspomniany monarcha czeski rościł sobie pretensje do tronu polskiego po przedstawicielach poprzedniej dynastii Przemyślidów: Waławie II i Waławie III. W tym samym 1327 r. hołd księcia oświęcimskiego powtórzyli inni książęta górnośląscy²¹. W ten sposób, z prawnego punktu widzenia, ustanowiony został stosunek lenny księstwa oświęcimskiego od Czech, trwający 135 lat.

Można dyskutować, jak silna była w praktyce zależność lenna książąt oświęcimskich od Korony Czeskiej. Kolejny książę oświęcimski, będąc wasalem króla Czech, miał obowiązek doradzać mu (co kilkakrotnie miało miejsce), a także wspierać go pomocą dyplomatyczną i zbrojną (dochodziło do takich sytuacji)²². Król Czech był również, przynajmniej teoretycznie, najwyższym sędzią dla mieszkańców księstwa, łącznie z samym księciem. W praktyce jednak, ze względu na peryferyjne położenie księstwa oświęcimskiego wobec Czech oraz zmienną sytuację polityczną, książęta oświęcimscy zachowali spory margines samodzielności w polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Był to zatem dość luźny stosunek lenny, określane w nauce mianem stosunku lennego ograniczonego. Zdaniem współczesnego historyka, Krzysztofa Koźbiała, w okresie wpływów czeskich księstwo oświęcimskie było tzw. księstwem udzielnym, a jego władcy bronili swoich osobnych praw i przywilejów²³. Być może

¹⁹ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 38.

²⁰ Jasiński, s. 125-126.

²¹ Zob. np. *Silesiacarum rerum scriptores*, vol. I, hrsg von F.W. Sommersberg (dalej: Sommersberg), Leipzig 1729, s. 807. Oryginał homagium bytomskiego znajduje się w archiwum państwowym w Pradze. Kwestię tego dokumentu poruszył ostatnio K. Baczkowski, *Stosunki księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z Koroną Czeską w późnym średniowieczu*, w: *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu*, red. T. Gąsowski, współp. P. Stańko, Kraków 2006, s. 29.

²² Jan I Scholastyk dwukrotnie uczestniczył w zjazdach książąt-lenników Czech: 14 II 1337 r. (Wrocław) i 9 X 1355 r. (Praga). Natomiast po śmierci Jana I, jego syn Jan II około 1372 r. udał się do Brna, aby objąć, jako lennik Waława IV, księstwo oświęcimskie po swym ojcu. Zob. E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 42, 45.

²³ K. Koźbiał, *Starostwo zatorskie. Zarys dziejów do 1772 roku*, Kraków 2000, s. 41-42.

nawet w okresie wpływów czeskich (1327-1437) pozycję ustrojową władców Oświęcimia nadal regulowało polskie prawo książęce²⁴.

Czołowi polscy politycy zdawali sobie sprawę z faktu, że wskutek hołdu z 1327 r., granica państwowa polsko-czeska przebiegała w odległości zaledwie dwóch mil od Krakowa, będącego stolicą Polski. Już w 1327 r. władca Czech podjął próbę inwazji na Kraków, powstrzymaną dzięki węgierskiej mediacji. Konflikt polsko-czeski rozgorzał na nowo w 1345 r. W odwecie za wyprawę Kazimierza Wielkiego na Śląsk (dotarł pod Racibórz) wojska czeskie dotarły aż do Czyżyn pod Krakowem, ale samego grodu krakowskiego nie zdobyły. Stan konfliktu trwał do 1348 r.²⁵

W latach 1327-1348 miały miejsce ważne wydarzenia, umacniające wpływy Czech na południowo-zachodnich granicach Polski. Dnia 24 sierpnia 1335 r. w słowackim Trenczynie nad Wagiem, położonym wówczas na terenie Królestwa Węgier, została zawarta ugoda polsko-czeska. Stwierdzono w niej, że król Czech nie będzie popierał Krzyżaków, a król Polski zrzeknie się praw zwierzchnich do księstw śląskich, w tym do Oświęcimia. Ugoda ta, z oczywistą szkodą dla Polski, została powtórzona przez Kazimierza Wielkiego w Krakowie 9 lutego 1339 r., potwierdzając zrzeczenie się praw Korony Polskiej do ziem, które wcześniej uznały władzę Czech. Oświadczenie monarchy skutkowało również wobec księstwa oświęcimskiego. Monarcha polski dążył później do naprawienia swego błędu, zwracając się w 1364 r. do papieża Urbana V, rezydującego wówczas w Awinionie, w południowej Francji, o dyspensowanie go od zawartych wcześniej umów i oświadczeń woli, zawartych w przymusowej sytuacji²⁶.

Cesarz Rzeszy, a zarazem król Czech Karol IV w dniu 7 kwietnia 1348 r., nie czekając na układ pokojowy z Polską, proklamował „inkorporację” księstwa oświęcimskiego do Korony św. Wacława. Natomiast polsko-czeski konflikt o pogranicze śląsko-małopolskie powstrzymał układ pokojowy zawarty w Namysłowie na Opolszczyźnie 22 listopada 1348 r. Sprawę przynależności posiadłości oświęcimskich odłożono w nim *ad acta*²⁷. Akt „inkorporacyjny” władcy Czech z 1348 r. został ponowiony 9 października 1355 r. Prawdopodobnie czeskiemu monarsze nie chodziło o formalne włączenie lenna oświęcimskiego do państwa czeskiego, ale o podkreślenie politycznych intencji utrzymania, a nawet poszerzenia strefy wpływów w środkowej

²⁴ J. Rajman, *Księstwo oświęcimskie...*, op. cit., s. 7. Podobny pogląd wyraził też M. J. Ptak, *Kilka uwag o ustroju politycznym księstwa oświęcimskiego i zatorskiego do 1563 roku*, w: *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, t. V, red. J. Matuszewski, W. Uruszczak, Łódź-Kraków 2000, s. 101.

²⁵ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław 2004, s. 120-123.

²⁶ *Ibidem*, s. 140-141.

²⁷ *Ibidem*, s. 128, 130.

Europie. Król Ludwik Węgierski, panujący wówczas na tronie polskim, w 1372 r. potwierdził ważność układu namysłowskiego. Pośrednio zatem uznał, że księstwo oświęcimskie nadal stanowi lenno Czech²⁸.

1.3. ZBLIŻENIE KSIĘSTWA OŚWIĘCIMSKIEGO DO POLSKI (1438-1454)

Początki zblżenia z Polską księstwa oświęcimskiego miały miejsce za panowania w Oświęcimiu księcia Jana III w ostatniej dekadzie XIV w.²⁹ Władca ten w obliczu konfliktu króla Władysława Jagiełły z księciem Władysławem Opolczykiem stanął po stronie Polski. W 1394 r. ożenił się z siostrą Władysława Jagiełły, Jadwigą, co wpłynęło również na ożywienie stosunków polsko-oświęcimskich. Władca dopiero w 1402 r. złożył homagium wobec Czech, nie przywiązując większej wagi do zobowiązań lennych. Tym niemniej nadal musiał uzyskać potwierdzenie króla Czech na ważniejsze czynności prawne dotyczące księstwa oświęcimskiego. Również sytuacja w Czechach ułatwiła zblżenie Oświęcimia do Polski. Na przełomie XIV-XV w. na tronie czeskim panował król Wacław IV (Luksemburski). Był on wprawdzie nieudolnym władcą, ale w 1404 r. zamierzał nawet przekazać Śląsk Polsce z powodu walk o władzę w Czechach.

Jeszcze 13 maja 1400 r. Wacław IV bezpośrednio ingerował w sprawy swego lennika, zatwierdzając dokument, na mocy którego książę oświęcimski Jan III przekazał, jako uposażenie, dla swojej żony Jadwigi, szereg miejscowości w księstwie, w tym Wadowice³⁰.

Ostatni znany dokument świadczący o zależności lennej Oświęcimia od Czech pochodzi z 1407 r. Wówczas to Wacław IV przekazał księstwo oświęcimskie księciu cieszyńskiemu Przemysławowi I (Przemysłowi) Noszakowi³¹. Tenże książę był bliskim doradcą Wacława IV. Pełnił m.in. funkcję sędziego nadwornego na dworze praskim i „wikariusza państwa rzymskiego” na kraje niemieckie. Jednak władca Czech zwolnił go od obowiązku osobistego stawienia się w Pradze w celu złożenia homagium. Odtąd wystarczyła już tylko formuła korespondencyjna dopełnienia tego aktu³². Po śmierci księcia oświęcimskiego Przemysława, w latach 1405-1414 rządy w Oświęcimiu sprawował książę cieszyński Bolesław, stając po stronie Polski w sporze polsko-

²⁸ Sommersberg, vol. I, s. 778-779.

²⁹ Jasiński, s. 158-159.

³⁰ GrünMark, t. II, nr 6. O tym dokumencie wspomina I. Panic, *Książę cieszyński Przemysław Noszak (ok. 1332/1336-1410)*, Cieszyn 1996, s. 80.

³¹ Jasiński, s. 149-150.

³² E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 46, 48.

-krzyżackim³³. Kolejny książę oświęcimski, Kazimierz, zachowywał względną równowagę w stosunkach między Polską i Czechami.

Przejęciowo, kiedy w 1414 r. książę Kazimierz objął władztwo w Oświęcimiu, do posiadłości księstwa oświęcimskiego weszły jeszcze (w drodze dziedziczenia): Gliwice, Toszek i Pyskowice. Po śmierci tegoż księcia (1433/1434) do 1445 r. księstwem współrządzili trzej jego synowie: Jan, Przemysław i Waclaw, a każdy z nich nosił tytuł *księcia oświęcimskiego*³⁴.

Od wstąpienia na tron oświęcimski księcia Waclawa w 1434 r. aż do podziału księstwa oświęcimskiego w 1445 r. zauważalne były rosnące z roku na rok wpływy Polski, a nawet rosnąca presja państwa polskiego na księstwo oświęcimskie. Znamienny był w tym przypadku 1437 r., kiedy to zakończone zostało panowanie dynastii Luksemburczyków w Czechach. Do 1440 r. tzw. dzierzawą barwałdzką, bezpośrednio przed jej przejęciem przez Polskę, obejmującą południowo-wschodnią rubież księstwa oświęcimskiego, władał jeszcze Czech z pochodzenia, Jan Čapek. Wskutek wyprawy Dzierżysława (Dzierżka) z Rytwian na Oświęcim i Zator w 1438 r. Polska w zamian za odparcie ataku i obronę Zatora odkupiła ową enklawę wokół Barwałdu oraz dwie wsie: Chocznę i Jaroszowice koło Wadowic³⁵. Porozumienie w tej sprawie doszło do skutku 28 grudnia 1440 r. W imieniu monarchy polskiego, Władysława Warneńczyka, tą polską enklawą w księstwie oświęcimskim zarządzał Mikołaj Serafin, żupnik krakowski (wielicki) i ruski oraz miecznik krakowski (królewski) herbu Nieczuja. Król Władysław III Warneńczyk przekazał Serafinowi dzierzawę (tenetę) barwałdzką, przebywając w Budzie (część dzisiejszego Budapesztu) – władca ten zasiadał równocześnie na tronie Węgier i Chorwacji³⁶. Już po epizodzie barwałdzkim w 1441 r. władca Oświęcimia po raz pierwszy publicznie oświadczył zamiar złożenia hołdu lennego Królestwu Polskiemu. Co więcej, w dokumencie datowanym 8 stycznia 1441 r., wystawionym w Zatorze, 34 przedstawiciele ziemian oświęcimskich zagwarantowało, iż książę zatorski, w zamian za polską pomoc przy odzyskaniu grodu, złoży hołd królowi Polski. Wśród nich byli również przedstawiciele szlachty z okolic Wadowic: Jan z Frydrychowic, Mikołaj Słupski z Kleczy, Wawrzyniec z Tomic, Adam i Jan Sycz z Radoczy oraz Jan z Barwałdu³⁷. Po 1440 r. w oficjalnych dokumentach

³³ J. Rajman, *Księstwo oświęcimskie...*, *op. cit.*, s. 42-43.

³⁴ Jasiński, s. 176-178; E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 48, 51.

³⁵ J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego* (dalej: Długosz), red. K. Baczkowski i in., ks. 11: *1431-1444*, Warszawa 2004: [-] *zamek Barwałd był [-] własnością króla* (*Ibidem*, s. 201). O przejęciu tzw. enklawy barwałdzkiej przez Polskę w 1440 r. pisze również K. R. Prokop, *op. cit.*, s. 65-70.

³⁶ *Polski Słownik Biograficzny*, red. H. Markiewicz, t. 36, cz. 2, Warszawa-Kraków 1995, s. 285-289. Biogram Mikołaja Serafina autorstwa W. Bukowskiego.

³⁷ J. Sperka, *op. cit.*, s. 87. W przypadku Zatora, już jako odrębnego księstwa zatorskiego, do złożenia Polsce hołdu lennego doszło dopiero w 1456 r.

polsko-oświęcimskich zaczęły pojawiać się pojęcia *protekcji i opieki* ze strony Polski, a następnie elementy właściwe dla prawa lennego³⁸.

Nieco wcześniej, w dniu 27 września 1440 r. możnowładcy czescy, sprawujący w Czechach regencję wobec małoletniości króla Władysława V (Pogrobowca), wydali dokument pozwalający książętom oświęcimskim na poddanie się Polsce, jeżeli zaistnieją odpowiednie okoliczności. Według najnowszych ocen historyków dokument ten jest falsyfikatem, który najprawdopodobniej powstał w okresie późniejszym, bezpośrednio przed 1462 r., aby uzasadnić zrzeczenie się przez Czechy pretensji do ziem południowej Polski³⁹. Prawo określa taką sytuację „stanem wyższej konieczności”.

W obu księstwach ważną rolę, na wzór czeski, pełnili starostowie jako namiestnicy księcia. W latach 1440-1441 taką funkcję w Oświęcimiu pełnił niejaki Jan z Frydrychowic koło Wadowic⁴⁰.

Po akcie z dnia 19 stycznia 1445 r., oddzielającym księstwo oświęcimskie od nowo powstałego księstwa zatorskiego, terytoria przynależne do władców Oświęcimia liczyły około 1800 km² powierzchni, czyli 4,5 razy więcej niż liczy powiat oświęcimski w obecnych granicach. Wówczas panującym w Oświęcimiu został książę Jan IV, chociaż w obu księstwach (oświęcimskim i zatorskim) wprowadzono wspólną monetę, bitą w Oświęcimiu⁴¹. Natomiast Żywiecczyzna, ze względu na swą górską specyfikę, stanowiła autonomiczną enklawę na obszarze posiadłości oświęcimskich. Wówczas to w 1445 r. z księstwa oświęcimskiego wyodrębniły się następujące jednostki polityczne: księstwo toszeckie i zatorskie, obejmujące wschodnią część posiadłości oświęcimskich. Jak zauważył współczesny historyk, zajmujący się kwestiami ustrojowymi, Marian J. Ptak, po 1445 r. dzieje Oświęcimia (wraz z Zatorem) i pozostałych pogranicznych księstw potoczyły się odmiennymi drogami⁴². Książętom władającym Oświęcimiem i Zatorem przysługiwał tytuł „książę oświęcimski i zatorski”. Akt podziału księstwa oświęcimskiego z 1445 r. dokonał się bez zgody króla Czech. Nie wiadomo, czy monarcha został o tym fakcie powiadomiony. Ta czynność prawna przypominała wcześniejszy akt z 1443 r., kiedy to jeden z książąt cieszyńskich, Waclaw, również będący lennikiem Czech, sprzedał całkowicie samodzielnie posiadłości siewierskie na rzecz biskupa i kapituły krakowskiej⁴³.

³⁸ J. Rajman, *Księstwo oświęcimskie...*, op. cit., s. 48-57; M. J. Ptak, op. cit., s. 102.

³⁹ Zob. *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 8: *Dokumenty z lat 1435-1450. Uzupełnienie: dokumenty z lat 1286-1442*, wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1975, nr 2568. Kwestię braku autentyczności tego dokumentu porusza K. Baczkowski, *Stosunki księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z Koroną Czeską...*, op. cit., s. 37. Kontrowersje związane z dokumentem porusza także K. R. Prokop, op. cit., s. 59-65.

⁴⁰ J. Sperka, op. cit., s. 87.

⁴¹ J. Rajman, *Księstwo oświęcimskie...*, op. cit., s. 55.

⁴² M. J. Ptak, op. cit., s. 100.

⁴³ K. R. Prokop, op. cit., s. 72.

Książę ten, mimo rosnącej potęgi Polski, usiłował jeszcze prowadzić nieelojalną politykę wobec dworu krakowskiego, zwłaszcza na przełomie lat 1452-1453. Od 1453 r. polska załoga nieprzerwanie przebywała w zamku oświęcimskim. Ta okoliczność przyspieszyła poddanie się księstwa oświęcimskiego Koronie Polskiej.

2. KSIĘSTWO OŚWIĘCIMSKIE LENNEM POLSKI (1454 R.)

Przed 1454 r. żaden stosunek prawny nie łączył księstwa oświęcimskiego z Polską. W kolejnych dziesięcioleciach XV stulecia można było obserwować narastanie więzów dyplomatycznych, gospodarczych i kulturalnych między miejscowymi władcami, ludnością a pobliską Polską. Odległość między Krakowem (stolicą państwa Jagiellonów) a Oświęcimiem wynosiła przecież zaledwie 60 km. Natomiast dystans z Oświęcimia do Pragi to prawie 500 km. Ponadto przez Oświęcim, począwszy od późnego średniowiecza, przechodził ważny trakt handlowy, łączący Czechy i Morawy (przez Bramę Morawską) z pobliskim Zatorem, Skawiną, Krakowem i żupami solnymi w Wieliczce. O drożności tego obszaru pisali zarówno Jerzy Rajman, jak i Krzysztof Koźbiał⁴⁴. W najnowszej literaturze przedmiotu temat drożności księstwa poruszyli ostatnio Piotr Węcowski i Marek Ferenc, a przede wszystkim Bożena Wyrozumska⁴⁵. W okresie staropolskim, począwszy od późnego średniowiecza, przez Wadowice biegły drugorzędne szlaki komunikacyjne: z Żywca przez Andrychów w kierunku Myślenic, z Wadowic kotłinią Skawy w kierunku Podhala oraz do Zatora i Brzeźnicy, łącząc się w tych miejscowościach z główną drogą⁴⁶. Do podziału księstwa oświęcimskiego w 1445 r. za dzisiejszą Brzeźnicą mieściła się komora celna należąca do władców Oświęcimia, w której pobierano cła od kupców. Dalej na wschód były już tereny Królestwa Polskiego.

Z roku na rok wymiana handlowa między Oświęcimiem a stołecznym Krakowem ulegała intensyfikacji, zwłaszcza w zakresie wywozu oświęcimskich płodów rolnych, a także ryb, łącznie z karpiami, hodowanymi w miejscowych stawach, do

⁴⁴ J. Rajman, *Pogranicze śląsko-małopolskie...*, op. cit., s. 119; K. Koźbiał, *Osadnictwo oraz trakty komunikacyjne na obszarze księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, w: *Zarys dziejów gminy Brzeźnica i Doliny Karpią*. W 450. rocznicę inkorporacji księstw oświęcimskiego i zatorskiego do Polski (1564-2014), red. A. Nowakowski, Brzeźnica-Kraków 2014, s. 35-47.

⁴⁵ B. Wyrozumska, *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, Wrocław 1977, s. 46-47. Przez Oświęcim biegła główna droga z Krakowa do Czech i na Morawy według lustracji dróg województwa krakowskiego przeprowadzonej w 1570 r.

⁴⁶ P. Węcowski, *Sieć drożna ziemi oświęcimskiej do połowy XVI wieku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 31-39 oraz M. Ferenc, *Sieć drożna ziemi oświęcimskiej w latach 1564-1772*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, op. cit., s. 40-46.

Królestwa Polskiego. Z Polski przywożono sól wielicką, mięso, warzywa i skóry, wykorzystując również wiślaną drogę wodną. Studenci z księstwa rozpoczęli studia w Uniwersytecie Krakowskim. Tak więc ożywiona wymiana gospodarcza i osobowa stopniowo torowała drogę „unii” Oświęcimia z Polską⁴⁷.

Toteż w dniu 19 marca 1454 r. za kwotę 20 tys. szerokich groszy praskich książę Jan IV⁴⁸ zrzekł się zwierzchnictwa nad Oświęcimiem na rzecz króla Polski i zwolnił swoich poddanych od obowiązku wierności wobec siebie. Jednak, co ciekawe, sam książę oświęcimski hołdu lennego nie złożył. Jak wyjaśnił ostatnio Krzysztof R. Prokop, władca Oświęcimia na kilka albo kilkanaście dni przed wymienioną wyżej datą zjawił się osobiście w Krakowie, uzgadniając z polskim monarchą szczegóły układu lennego. Ten sam autor podkreślił, że Jan IV nie złożył przysięgi hołdowniczej, ponieważ nie miał z czego, skoro księstwo oświęcimskie przechodziło wraz ze wszystkimi prawami na rzecz króla Polski, a poddani oświęcimscy zwolnieni zostali od obowiązku wierności wobec miejscowego władcy⁴⁹.

Jednak sprawa wykupu księstwa oświęcimskiego przez Polskę opóźniła się o trzy lata. Prawdopodobnie król Kazimierz Jagiellończyk nie wykupił wówczas księstwa oświęcimskiego dlatego, że nie miał wystarczających środków pieniężnych, a najważniejszą sprawą dla niego była rozpoczęta wojna z Zakonem Krzyżackim (trzynastoletnia) i spłacenie żołdu wojskom zaciężnym. Szlachta w Koronie, zgromadzona m.in. na ogólnopolskim zjeździe w Piotrkowie w 1455 r., domagała się od króla wykupu ziemi oświęcimskiej⁵⁰. Tym niemniej księstwo oświęcimskie stało się z prawnego punktu widzenia lennem Polski; uzasadnione jest również twierdzenie, że Oświęcim był od tego czasu pod polskim „protektoratem”.

W akcie lennym Oświęcimia z 1454 r. król Polski potwierdził stanom oświęcimskim ich przywileje i wolności uzyskane od królów czeskich⁵¹. Homagium oświęcimskie podpisało 34 przedstawiciele miejscowej szlachty oraz dwóch burmistrzów (Oświęcimia i Kęt). W akcie tym widnieje formuła, iż został on zawarty *pod wiarą i honorem*. Wśród osób podpisujących akt homagialny księstwa oświęcimskiego względem państwa polskiego dostrzegamy nie tylko nazwiska przedstawicieli stanu szlacheckiego, ale także mieszczan, nie tylko ze stołecznego Oświęcimia, ale także z Kęt, drugiego ośrodka miejskiego w księstwie, po jego podziale i wyodrębnieniu

⁴⁷ Zob. np. J. Rajman, *Pogranicze śląsko-malopolskie...*, *op. cit.*, s. 224-258.

⁴⁸ Jasiński, s. 179.

⁴⁹ K. R. Prokop, *op. cit.*, s. 62-63.

⁵⁰ O tym zjeździe wspomina Długosz, ks. 12: 1445-1461, s. 261-262. Zob. też. K. R. Prokop, *op. cit.*, s. 125-148 (zwłoka w wykupie księstwa), s. 136 (zjazd piotrkowski).

⁵¹ S. Kutrzeba, *Prawa, przywileje, statuty i lauda...*, *op. cit.*, s. 240-241 (nr 1).

księstwa zatorskiego w 1445 r. Ta propolska postawa mieszczan obu miast wynikała zapewne z tego, że teren Królestwa Polskiego był naturalnym obszarem ożywionej wymiany handlowej. Należy dodać, że wszystkie najważniejsze czynności prawne ze strony książąt oświęcimskich, w tym dotyczące zbliżenia z Polską, podejmowane były wspólnie z radą książęcą, grupującą przedstawicieli najważniejszych rodów możnowładczych w księstwie, zgodnie z regułami ustroju monarchii stanowej⁵².

W oparciu o akt lenny z 1454 r. król Polski przekazał starostwo oświęcimskie Mikołajowi z Dubovca (Dębowca), dotychczasowemu marszałkowi księstwa cieszyńskiego, znającemu miejscowe prawa i zwyczaje. Odtąd na zamku w Oświęcimiu rezydowali już tylko starostowie z nadania polskich monarchów. Ponadto już wówczas monarcha Polski występując w roli seniora, mógł każdą sprawę sądową z obszaru księstwa oświęcimskiego wywołać przed swój sąd. Było to tzw. prawo ewokacji monarszej.

Z drugiej strony ówczesne księstwo oświęcimskie pozostawało nadal w prawnej zależności lennej od Królestwa Czech, mimo iż z roku na rok zależność ta ulegała rozluźnieniu. W księstwie nadal językiem urzędowym był język czeski (jako drugi w kolejności język urzędowy po łacinie), rozpowszechniony zarówno wśród rycerstwa, jak również wśród ludu, szczególnie w XV w., i obowiązywały czesko-morawskie, a także śląsko-niemieckie urzędy prawne i ustrojowe⁵³. Od wyroków sądów miejscowego starosty i księcia nie można było apelować do sądów polskich, lecz jedynie *zdawać się na dwory* do książąt okolicznych księstw, zależnych od Czech, szczególnie do Opawy, położonej stosunkowo blisko od Oświęcimia⁵⁴. Księstwo oświęcimskie było również włączone w czeski system walutowy, a pieniądzem obiegowym były szerokie grosze praskie. Również w sferze kulturalnej i ludnościowej widoczna była wówczas „czechizacja” (bohemiczacja) księstwa, przejawiająca się w nazewnictwie mieszkańców. W księgach metrykalnych, w tym w Wadowicach i w najbliższych okolicach miasta (m.in. w Inwałdzie), widoczne były nazwiska: Hrdina, Konecny, Kralka, Navratil, Novak, Poslusny, Stuglik, Zahradnik, Zeman, które z czasem, zwłaszcza od drugiej połowy XVI w., uległy spolszczeniu. Księgi te były jeszcze dostępne na przełomie XIX-XX w. (w wadowickiej parafii przy bazylice zachowały się niektóre dane w tym zakresie, pochodzące z XVII w.). Nazwiska wskazujące na czeską proveniencję występowały wśród wadowickich mieszczan na przełomie XV i XVI w., co przedstawił

⁵² P. Stańko, *Prawa i przywileje szlachty oświęcimskiej i zatorskiej...*, *op. cit.*, s. 511-526.

⁵³ Zob. J. Rajman, *Pogranicze śląsko-malopolskie...*, *op. cit.*, s. 175; K. Baczkowski, *Stosunki księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z Koroną Czeską...*, *op. cit.*, s. 31.

⁵⁴ R. Rauscher, *Soudni knihy Osvětimské...*, *op. cit.*, s. 5.

Jerzy Rajman⁵⁵. Co ciekawe, już po wykupie księstwa oświęcimskiego przez Polskę, niemal aż do jego inkorporacji, główne dokumenty sądowe i magistrackie nadal sporządzane były w języku czeskim. W Wadowicach taka procedura utrzymywała się w okresie od 1463 r. do co najmniej 1550 r.⁵⁶ Dopiero w 1638 r. sejm walny nakazał przetłumaczenie ksiąg sądowych oświęcimskich i zatorskich na język polski⁵⁷.

Kiedy został nawiązany stosunek lenny między Królestwem Polskim a księstwem oświęcimskim, z prawnego punktu widzenia księstwo to pozostawało nadal w stosunku zależności lennej od Korony Czeskiej św. Wacława. Teoretycznie mogła zatem zachodzić kolizja interesów Polski i Czech, ponieważ nadal obowiązywał akt lenny z 1327 r. Należy jednak pamiętać o tym, że ówczesne państwo czeskie było wewnątrznie rozdarte i podzielone po wojnach husyckich, a także po rywalizacjach różnych „partii” o władzę. Ponadto Czechy w tym okresie nie interesowały się zbyt skrawkiem ziemi położonym w pobliżu granic Polski, z dala od centrum państwa czeskiego. W doktrynie prawa wysuwa się pogląd, że dana czynność prawna może wygasnąć przez długotrwałe jej niestosowanie, z łac. *desuetudo*, mimo iż oficjalnie nie została uchylona⁵⁸. Do tego poglądu skłaniają dalsze relacje polsko-czeskie w kontekście Oświęcimia, które zostały potwierdzone pięć lat po wykupie księstwa – w 1462 r.

Akt ten, wyprzedzający o dwa lata podobny akt zatorzan (z 1456 r.), był konsekwencją przyjęcia przez władców Polski doktryny polityczno-prawnej, charakterystycznej dla monarchii stanowej, zamykającej się w paremii: *Corona Regni Poloniae*. Oznaczała ona, że monarcha Polski, jako najwyższy przedstawiciel państwa i wszystkich jego stanów, zobligowany był zarówno pod względem moralnym, jak i prawnym, do coraz ściślejszego zjednoczenia pod swym berłem wszystkich ziem etnicznie polskich, także tych, które w niekorzystny lub przypadkowy sposób odpadły niegdyś od Korony. Ta reguła dotyczyła również posiadłości oświęcimskich⁵⁹.

Okazało się, że akt lenny Oświęcimia z 1454 r. stanowił wstęp do umocnienia wpływów Polski na południowo-zachodnich rubieżach Małopolski, na granicy z Górnym Śląskiem, w obrębie rzek: górnej Wisły, Soły, Białej i Żylicy oraz pasma

⁵⁵ J. Rajman, *Średniowieczne Wadowice na tle osadnictwa nad Skawą i Wieprzanką*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, red. E. Kotowiecki, A. Nowakowski, G. Studnicki, Wadowice 1997, s. 41 (tab. 6).

⁵⁶ Zob. A. Nowakowski, *Ustrój Wadowic w dawnej Polsce*, w: *Królewskie wolne miasto Wadowice. Studia z dziejów i ustroju miasta*, red. A. Nowakowski, Warszawa 1994, s. 22, 25.

⁵⁷ M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, *op. cit.*, s. 135. Zob. także: A. Nowakowski, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice...*, *op. cit.*, s. 40.

⁵⁸ Ten pogląd jest przyjmowany zarówno przez historyków ustroju i prawa, jak również przez współczesną teorię prawa. Był w praktyce stosowany również w Polsce przedrozbiorowej. Zob. W. Czaplinski, *Z problematyki sejmku polskiego w pierwszej połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 1970, t. 77, s. 31-45.

⁵⁹ Zob. np. J. Dąbrowski, *Korona Królestwa Polskiego w XIV wieku. Studium z dziejów rozwoju polskiej monarchii stanowej*, Kraków 2010, s. 21 i n.

Beskidów: Małego i Żywieckiego. Akt ten o trzy lata wyprzedził zakup księstwa przez króla Polski Kazimierza Jagiellończyka, niewątpliwie go ułatwiając. Można nawet postawić twierdzenie, że bez wcześniejszego hołdu lennego stanów oświęcimskich wobec polskiego monarchy wykup, o ile doszedłby do skutku, nastąpiłby znacznie później i być może z oporami ze strony władców księstwa.

3. WYKUP KSIĘSTWA OŚWIĘCIMSKIEGO PRZEZ POLSKIEGO MONARCHĘ W 1457 R.

W 1456 r. szlachta Małopolski zgromadzona na sejmiku w Nowym Korczynie wyraziła zgodę, a nawet zobowiązała monarchę do wykupu księstwa oświęcimskiego, podkreślając wagę tego zagadnienia i stanowiąc, że księstwo w przyszłości nie może być przedmiotem jakichkolwiek transakcji⁶⁰.

Po licznych wahaniach, niewątpliwie pod wpływem polskiej załogi, strzegącej zamku w Oświęcimiu, ostatni książę oświęcimski Jan IV w dniu 21 lutego 1457 r. wystawił w Gliwicach dokument, stwierdzający sprzedaż księstwa oświęcimskiego na rzecz monarchy polskiego wraz ze wszystkimi prawami do księstwa za kwotę 50 tys. grzywnien szerokich groszy praskich⁶¹. Następnie 3 marca 1457 r. wydał w Krakowie kolejny dokument stwierdzający, iż powyższą kwotę otrzymał. W skład zakupionego przez Polskę nabytku terytorialnego weszły dwa miasta (Oświęcim i Kęty), a także 45 wsi (książęcych i prywatnych). Po sprzedaży księstwa Polsce książę Jan IV władał już tylko w Gliwicach, dożywotnio zachowując tytuł *księcia oświęcimskiego*⁶². Dokument sprzedaży nie wspominał nic o Żywcu, który około 1445 r. opanowany został w niewyjaśnionych okolicznościach przez jednego z władców górnośląskich, księcia toszeckiego Przemysła. Według prawa tereny te nie były wówczas własnością księcia oświęcimskiego.

Żywiecczyzna została faktycznie opanowana przez Polskę w 1460 r. w drodze wyprawy zbrojnej, skierowanej przeciwko warchołowi Bożywojowi Skrzyńskiemu⁶³. Po 1460 r. na pograniczu polsko-oświęcimskim trwały utarczki wywołane przez

⁶⁰ Długosz, ks. 12: 1445-1461, s. 298; J. Rajman, *Pogranicze polsko-śląskie...*, op. cit., s. 208.

⁶¹ Dokument sprzedaży ks. oświęcimskiego Polsce opublikowany został w *Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie od roku 1732 do roku 1782 wydanego*, dalej: VL, wyd. J. Ohryzka, t. I, S. Petersburg 1859, fascykuły (dalej: f.) 186-191.

⁶² J. Rajman, *Księstwo oświęcimskie...*, op. cit., s. 64. Zob. także: P. Węcowski, *Przylączenie ziemi oświęcimskiej do Królestwa Polskiego*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, op. cit., s. 110-114.

⁶³ Długosz, ks. 12: 1445-1461, s. 383-384.

niektórych możnowładców, niemogących pogodzić się z utratą prawnej samodzielności księstwa i wpływów w nim. Te działania były wspierane przez część książąt górnośląskich. Dopiero rok 1477 oznaczał trwałe i faktyczne opanowanie księstwa oświęcimskiego przez Polskę. W tym właśnie roku oddziały polskie zdobyły i zburzyły zamki w Barwałdzie, Żywcu i prawdopodobnie w tym samym czasie również zamek Wołek, ostatnią twierdzę rebeliantów, położoną w pobliżu dzisiejszych Kobiernic⁶⁴. Zakup księstwa oświęcimskiego przez Polskę nie oznaczał jednak jego inkorporacji do państwa polskiego, chociaż w dniu sprzedaży księstwa odchodzący władca Oświęcimia zwrócił się do króla Czech Władysława Pogrobowca o zwolnienie go od wszelkich zależności od państwa czeskiego. Ponadto akt sprzedaży księstwa oświęcimskiego miał być przedstawiony monarsze czeskiemu do zatwierdzenia. Ponieważ władca Czech wkrótce zmarł (w 1457 r.), można przyjąć, że Czechy dały milczące przyzwolenie na tę transakcję⁶⁵.

Po 1457 r. w Oświęcimiu nadal występowała godność kasztelana, wywodząca się jeszcze z okresu piastowskiej monarchii patrymonialnej. Sprawy sądowe rozstrzygał, jak dotychczas, sąd ziemski, a funkcja sędziego ziemskiego pełniona była wyłącznie przez miejscową szlachtę⁶⁶. W latach 1457-1564 sąd ten opierał się na miejscowym prawie i zwyczajach. Ławnikami w tym sądzie byli ziemianie oświęcimscy, a ferowanie wyroków zależało wyłącznie od nich, a nie od sędziego ziemskiego. Obecność szlachcica w sądzie była obowiązkowa. Tzw. słudzy sądowi objeżdżali teren księstwa, powiadamiając o terminach posiedzeń, *rokach sądowych*. Sąd ziemski oświęcimski, podobnie jak sejmik ziemski w Koronie, stanowił lokalne prawo dla księstwa oświęcimskiego, a jego uchwały zwano laudami⁶⁷. Do dziś zachowały się uchwały sądu ziemskiego w Oświęcimiu z lat: od 1440 (czyli z czasów sprzed złożenia hołdu lennego i wykupu księstwa) do 1551 i jedno rozporządzenie starosty oświęcimskiego z roku 1524, mające moc prawną na równi z uchwałami sądowymi⁶⁸.

Należy podkreślić, że najbardziej wpływowi polscy politycy XV w., Zbigniew Oleśnicki, w latach 1423-1455 biskup krakowski, a od 1449 r. kardynał, był orędownikiem zaangażowania się Polski na Śląsku i na pograniczu polsko-śląskim (wykupił księstwo siewierskie). Według oceny Andrzeja Nowaka zhołdowanie księstwa oświę-

⁶⁴ Długosz, ks. 12: *1462-1480*, s. 413. Niewykluczone, że zamek ten nie został zdobyty i zburzony przez oddziały polskie, tylko spłonął wskutek pożaru.

⁶⁵ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 62.

⁶⁶ O zachowanych urządach ziemskich w księstwie oświęcimskim między jego wykupem a inkorporacją pisał ostatnio P. Węcowski, *Przyłączenie ziemi oświęcimskiej do Królestwa Polskiego...*, *op. cit.*, s. 117-128.

⁶⁷ S. Kutrzeba, *Prawa, przywileje, statuty i lauda...*, *op. cit.*, s. 228; J. Rajman, *Księstwo oświęcimskie...*, *op. cit.*, s. 67-69.

⁶⁸ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 161.

cimskiego, a następnie jego wykup, ustabilizowało południowo-zachodnią granicę państwa, poszerzając ją nieco i oddalając od Krakowa⁶⁹.

Minął ponad wiek od poddania się, a następnie wykupienia księstwa oświęcimskiego przez Polskę do jego pełnego zjednoczenia z Koroną. W ówczesnej praktyce politycznej i prawnej tak duży odstęp czasu nie był niczym nadzwyczajnym. Pamiętamy, że np. Mazowsze będące przejściowo, w latach 1329-1351, również lennem czeskim, krok po kroku włączano, wykorzystując instytucje prawa lennego, do Królestwa Polskiego, począwszy od 1462 r. Stany mazowieckie dopiero w 1526 r. złożyły homagium polskiemu monarsze. Ostatecznie prowincja mazowiecka (jako całość) została przyłączona do Polski w 1529 r.

4. STATUS PRAWNY KSIĘSTWA OŚWIĘCIMSKIEGO PO UKŁADZIE GŁOGOWSKIM Z 1462 R.

Król Kazimierz Jagiellończyk zdawał sobie sprawę, że sam wykup księstwa oświęcimskiego jest wprawdzie warunkiem koniecznym do umocnienia wpływów Polski na tym obszarze, ale zarazem, choćby w świetle prawa narodów, jest to warunek niewystarczający. Mogło się bowiem zdarzyć w przypadku konsolidacji państwa czeskiego, że odżyłyby dążenia do bohemizacji ziem, będących niegdyś w bardziej ścisłej lub luźnej formie pod wpływami Pragi. Ponieważ sprawa odparcia inwazji tureckiej, choćby po bitwie pod Warną, stawała się czołową kwestią dla państw Europy środkowej, wyszła ona na plan pierwszy, spychając na margines inne sporne kwestie, również w stosunkach polsko-czeskich.

Toteż obaj monarchowie: król Polski Kazimierz Jagiellończyk oraz władca Czech Jerzy z Podiebradów, zwany również Jerzykiem, postanowili spotkać się, aby omówić bilateralne stosunki, rozstrzygając również sporne kwestie. Spotkanie to odbyło się w dniach 18-29 maja 1462 r. w Głogowie, będącym ważnym ośrodkiem administracyjnym (księstwem) i komunikacyjnym na Dolnym Śląsku. Jak się wydaje, na dworze praskim zrozumiano wówczas, że terytorium oświęcimskie, ciężące od dziesięcioleci ku Polsce i przez nią wykupione, jest dla Czech stracone. W polsko-czeskim traktacie głogowskim była jednak klauzula wskazująca, że zachowuje on ważność jedynie za panowania Jerzego z Podiebradów⁷⁰. Wydaje się jednak, że traktat (podpisany

⁶⁹ A. Nowak, *Dzieje Polski*, t. III: 1340-1468. *Królestwo zwycięskiego orla*, Kraków 2017, s. 407.

⁷⁰ *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, vol. I, ed. M. Dogiel, Wilno 1758, nr 15. Zob. R. Heck, *Zjazd głogowski w 1462 r.*, Głogów 2012, s. 77-86.

27 maja 1462 r.) nie był kwestionowany. Dotyczył on bezpośrednio wschodniej polaci dzisiejszego powiatu wadowickiego, łącznie z Barwałdem i przynależnościami⁷¹. W praktyce dwukrotnie potwierdzono ważność uzgodnień z Głogowa. Uczynili to: Kazimierz Jagiellończyk i jego syn Władysław (panujący na tronie czeskim) w 1474 r. w obozie pod Wrocławiem podczas wyprawy przeciwko królowi Węgier, Maciejowi Korwinowi, oraz Zygmunt I Stary i Ferdynand I, będący cesarzem Rzeszy, a zarazem królem Czech w Pradze, 27 stycznia 1527 r.⁷²

Wprawdzie na przełomie XV-XVI stulecia w księgach urzędowych (sądowych i magistrackich) stosowano nadal język czeski jako urzędowy, to jednak wzorem sąsiedniego księstwa cieszyńskiego, mógł być również stosowany inny język (w tym polski) zrozumiały dla ogółu interesantów czy stron procesowych⁷³. W dalszym ciągu jednak w księstwie oświęcimskim pozostawały w mocy dotychczasowe prawa, wywodzące się m.in. ze Śląska, będącego wówczas pod władzą Czech, oraz z terytoriów Korony św. Wacława (Czech i Moraw).

Przez ponad trzy stulecia, aż do przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVIII w., temat oświęcimski w dwustronnych relacjach, najpierw polsko-czeskich, a następnie polsko-habsburskich, wydawał się być tematem ostatecznie zamkniętym⁷⁴.

5. USTRÓJ PRAWNO-POLITYCZNY KSIĘSTWA OŚWIĘCIMSKIEGO W LATACH 1457-1564

Uznanie księstwa oświęcimskiego za lenno Polski w 1454 r. oraz jego wykup przez Polskę trzy lata później – w 1457 r., nie oznaczały jeszcze inkorporacji ziem oświęcimskich do państwa polskiego. Nadal stosunek prawny łączący Oświęcim z Krakowem był dość luźny, chociaż władcą i właścicielem księstwa oświęcimskiego był odtąd każdy polski monarcha. Nadal tolerowano dotychczasowe, rodem z Czech, instytucje sądowe (prawnomaterialne i proceduralne, w tym apelacje od wyroków miejscowych sądów do sąsiednich książąt, będących lennikami Czech) zapewne dlatego, aby nie zrażać ludności, w tym szlachty, do dotychczasowych praw i zwyczajów. Władcom Polski chodziło zapewne o to, aby pełna inkorporacja dojrzała po obu stronach: polskiej i oświęcimskiej.

⁷¹ Długosz, ks. 12: 1462-1480, s. 35-36: [- -] *król Czech nie będzie napastował króla Polski o grody [- -] Barwałd.*

⁷² GrünMark, t. II, nr 17 (regest, czyli krótkie streszczenie dokumentu z 1474 r.); CDRP, vol. I, nr 31 (dokument z 1527 r.). Pisze o tym A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstw oświęcimskiego i zatorskiego...*, op. cit., s. 51.

⁷³ J. Rajman, *Księstwo oświęcimskie...*, op. cit., s. 69.

⁷⁴ A. Nowakowski, *Oświęcim i Zator lennem czeskim 1327-1462*, „Przegląd Historyczny”, 1985, t. 76, z. 3, s. 535-545.

Niemniej, począwszy od 1457 r. król Polski, jako właściciel księstwa oświęcimskiego, nadawał nowe przywileje i potwierdzał dotychczasowe przywileje dla miejscowej szlachty. Za panowania króla Kazimierza Jagiellończyka z lat 1464-1491 zachowało się co najmniej 10 takich dokumentów. W latach 1494-1499 jego następcą, król Jan Olbracht wydał następane 4 dokumenty dotyczące przywilejów⁷⁵. Również miejscowi książęta, w porozumieniu z radą książęcą jako reprezentacją miejscowych stanów, wydawali dokumenty w zakresie swej jurysdykcji⁷⁶. Można nawet twierdzić, że przynajmniej w pierwszym okresie po wykupie Oświęcim stanowią kondominium (współzarząd) Polski i lokalnych władców. Taka sytuacja mogła utrzymywać się do 1513 r., do przejścia przez Polskę faktycznej władzy nad Zatorem po śmierci ostatniego księcia zatorskiego Janusza⁷⁷.

Należy również zwrócić uwagę na okoliczność niedocenianą uprzednio, że monarchowie polscy, poza konfirmacją dotychczasowych przywilejów, nadanych szlachcie przez miejscowych książąt, nadając jej nowe przywileje, szanowali jednak pewną autonomię miejscowego stanu szlacheckiego. W szczególności w latach 1457-1563/64 w zakresie organizacji i jurysdykcji sądownictwa ziemskiego władcy Polski zobowiązali się do nieingerencji w tok orzecznictwa, chociaż teoretycznie mieli tzw. prawo ewokacji, czyli wywołania każdej sprawy przed sąd koronny. Utrzymali nawet starodawne prawo do apelacji *na dwory*, czyli do okolicznych książąt śląskich będących pod wpływami Czech⁷⁸.

Za panowania dwóch ostatnich Jagiellonów na tronie polskim: Zygmunta I Starego i Zygmunta II Augusta wystawianie dokumentów dla posiadłości oświęcimskich stało się regułą. Pierwszy z tych władców wydał takie przywileje w latach 1532, 1534 i 1540, natomiast ostatni z Jagiellonów w 1550 r. Takie akty obejmowały również poddanych szlacheckich, torując drogę pełnemu zjednoczeniu z Polską⁷⁹. Ponadto ostatni Jagiellonowie, a szczególnie Zygmunt August, na prośbę miejscowej szlachty wydawali zgodę na przejście ich posiadłości wraz z poddanymi z dotychczasowego prawa czesko-morawskiego na prawo polskie. Była to tzw. egzempcja (wyjęcie spod dawnego prawa). W równoległym księstwie zatorskim te zgody były udziałem szlachty zamieszkałej w północnej części dzisiejszego powiatu wadowickiego, w tym w Bachowicach i Tomicach⁸⁰. W 1545 r. król Zygmunt I (Stary) potwierdził dla Jana

⁷⁵ P. Stańko, *Prawa i przywileje szlachty oświęcimsko-zatorskiej do 1564 roku...*, *op. cit.*, s. 518 i n.

⁷⁶ A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstw oświęcimskiego i zatorskiego...*, *op. cit.*, s. 144.

⁷⁷ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 65-66, 68-69.

⁷⁸ P. Stańko, *Prawa i przywileje szlachty oświęcimskiej i zatorskiej...*, *op. cit.*, s. 522.

⁷⁹ S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 227 i n.

⁸⁰ A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstw oświęcimskiego i zatorskiego...*, *op. cit.*, s. 180-185; idem, *Ogólny zarys historyczny księstw oświęcimskiego i zatorskiego...*, *op. cit.*, s. 26-27.

i Wawrzyńca Komorowskich przyłączenie dóbr żywieckich (i barwałdzkich) do posiadłości polskich wraz z objęciem ich prawem polskim⁸¹.

Po raz pierwszy ze strony oświęcimian Jan Jordan z Zakliczyna, starosta oświęcimski, wobec króla Polski Aleksandra przebywającego w Wilnie, w dniu 17 maja 1503 r. upomniał się o pełną „egzekucję praw”, czyli pełne zjednoczenie Oświęcimia z Koroną. Ruch na rzecz „unii” był coraz bardziej widoczny pod koniec lat 30. XVI w. Sejm walny zwołany do Krakowa w 1540 r. wyraził stanowisko, aby *nasze Księstwa Oświęcimskie i Zatorskie stanowiły jedną ziemię Królestwa*⁸². Kweszie pełnej „unii” Oświęcimia z Polską ponawiano na kolejnych sejmach walnych w latach: 1543, 1548, 1550, 1553, 1557 i 1558-1559, jednak wciąż bez udziału zainteresowanej szlachty oświęcimskiej⁸³. Ich przedstawiciele pojawili się dopiero w 1562 r.⁸⁴ Byli to posłowie oświęcimsko-zatorscy: Jan Górski, Zygmunt Myszkowski i Jan Palczowski, zgodnie domagający się dopuszczenia do jednolitego prawa koronnego⁸⁵.

6. INKORPORACJA KSIĘSTWA OŚWIĘCIMSKIEGO DO POLSKI NA SEJMACH WALNYCH (1563-1564)

Na mocy konstytucji sejmowej z 1505 r. *Nihil novi*, będącej filarem ustroju ówczesnego państwa polskiego aż do Konstytucji 3 maja z 1791 r., postanowiono, że żadne prawo dotyczące stanu szlacheckiego i w ogóle jakakolwiek ważna regulacja prawna nie mogą zapaść bez zgody trzech „stanów sejmujących”: izby poselskiej, senatu oraz monarchy. Reguła ta tym bardziej dotyczyła tzw. *materiae status*, do których bez wątpienia zaliczono inkorporacje terytoriów do Polski wraz z nadaniem tym terytoriom przywilejów, względnie utrzymanie dotychczasowych przywilejów nabytych pod rządami dotychczasowego porządku prawnego.

Przedstawione wyżej zasady dotyczyły także księstwa i ziemi oświęcimskiej. Dlaczego upłynął ponad wiek od wykupu do pełnego wcielenia Oświęcimia do ma-

⁸¹ *Matricularum Regni Poloniae summaria excussis codicibus qui in Chartophylaco Maximo Varsoviensi asservantur*, p. 4; *Sigismundi regis tempora complectens (1507-1548)*, vol. III, ed. T. Wierzbowski, Warszawa 1919, nr 21884. Zob. ponadto: S. Szczęotka, *Stosunki Żywiecczyzny ze Śląskiem od XVI wieku do upadku Rzeczypospolitej*, Katowice 1938, s. 151.

⁸² VL, t. I, f. 548; W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493-1793. Polska Akademia Umiejętności – Komisja Historyczna*, seria 2, t. IV (ogólnego zbioru t. XVI), nr 1, Kraków 1948, s. 12 (nr 51).

⁸³ *Dyariusze sejmów koronnych 1548, 1553, 1570*, wyd. J. Szujski. *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. I., Kraków 1872, s. 168 i n; W. Konopczyński, *op. cit.*, s. 12-13.

⁸⁴ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 83-85.

⁸⁵ S. Kutrzeba, *Historja ustroju Polski*, t. I: *Korona*, Kraków 1931, s. 108; idem, *Prawa, przywileje, statuty i lauda...*, *op. cit.*, s. 221.

cierzy? W tym czasie Polska musiała uporać się z wieloma poważnymi problemami, wśród których szczególne znaczenie miały: pokonanie Zakonu Krzyżackiego i odzyskanie dostępu do Bałtyku (1466 r.), walka o utrzymanie wpływów w basenie Morza Czarnego, uregulowanie stosunków polsko-habsburskich, co nastąpiło w układzie wiedeńskim w 1515 r., a także poddanie się Polsce Prus Książęcych w 1525 r. Jeśli chodzi o politykę wewnętrzną, Polska zdążyła wykupić sąsiednie księstwo zatorskie w 1494 r., które faktycznie zostało przyłączone do Polski w 1513 r., po nagłej śmierci ostatniego księcia zatorskiego Janusza IV. Na przełomie XV i XVI stulecia państwo polskie stopniowo umacniało swe wpływy na Mazowszu, uzależniając od siebie kolejnych książąt mazowieckich.

Była to zatem powolna, ale skuteczna i dalekosiężna „polityka małych kroków”. Zbyt szybkie przyłączenia księstwa oświęcimskiego do Polski mogłoby spowodować obawy przedstawicieli miejscowych stanów, a zwłaszcza szlachty, utraty części przywilejów, nabytych w okresie wpływów na tym terenie systemów prawnych: śląskiego, czesko-morawskiego, a nawet niemieckiego. Obaj ostatni Jagiellonowie na tronie polskim: Zygmunt I Stary, a szczególnie Zygmunt II August, stopniowo przenosili dobra położone w księstwie oświęcimskim z prawa miejscowego na prawo koronne wraz z osiadłą w nim ludnością. Proces ten zwany egzempcją, nasilił się w latach 1545-1563 wraz z żądaniem szlachty polskiej, a głównie małopolskiej, aby ich „panowie bracia” z Oświęcimia byli zjednoczeni i włączeni w obręb Królestwa Polskiego. Również szlachcie oświęcimskiej zależało na tym, aby mogła ona nabywać dobra ziemskie oraz piastować urzędy i godności w całej Małopolsce oraz w całym państwie⁸⁶.

Po polskiej stronie dążeniom do pełnego zjednoczenia Oświęcimia z Koroną sprzyjał ruch „egzekucji praw”, szczególnie widoczny w połowie XVI stulecia. Jednym z jego naczelnych haseł było ostateczne zjednoczenie wszystkich etnicznie polskich ziem, a zwłaszcza tych, które miały niepełny status państwowy i nie były jeszcze w pełni zjednoczone z państwem polskim, które wówczas zaczęto nazywać Rzeczpospolitą.

6.1. SEJM PIOTRKOWSKI (1562-1563).

PIERWSZY PRZYWILEJ INKORPORACYJNY Z 1563 R.

Jak już wspomniano, po 1545 r. obie strony: polska i oświęcimska przyspieszyły starania o pełne zjednoczenie z państwem polskim. Wyrazem tych dążeń była petycja szlachty oświęcimsko-zatorskiej z 10 października 1562 r., w której domagała się ona pełnego dopuszczenia do praw i przywilejów gwarantowanych przez prawo polskie. Ta petycja wywołała jednak pewien opór i obawy, również w miejsco-

⁸⁶ P. Stańko, *Prawa i przywileje szlachty oświęcimsko-zatorskiej do 1564 roku...*, op. cit., s. 518-526.

wym środowisku. Chodziło o to, że wówczas na obszarze księstwa oświęcimskiego, przede wszystkim wśród szlachty żyło wielu przedstawicieli wyznań reformowanych (arian i kalwinów) i to środowisko nie życzyło sobie podlegania sądom kościelnym, sprawowanym przez biskupów katolickich. Dla przykładu w 34 parafiach oświęcimsko-zatorskich, w tym obejmujących północno-zachodnią część dzisiejszego powiatu wadowickiego (od Nidku po Marcyporębę), przebywało wówczas 10-15 tys. innowierców, zamieszkałych przeważnie w dobrach prywatnych. Związane to było z okolicznością, że wobec ludności poddanej obowiązywała zasada: *cuius regio, eius religio*⁸⁷. Ludność dóbr królewskich (książęcych) pozostała przy religii katolickiej⁸⁸. Jednak wkrótce zaniechano w całej Koronie egzekucji starościńskiej, czyli wykonywania przez starostów wyroków sądów kościelnych. Ten krok ułatwił dalszą procedurę inkorporacyjną.

Przywódcą ruchu zjednoczeniowego po stronie oświęcimskiej był zatorski sędzia ziemski Jan Palczowski. Spowodował on, że na rozpoczynający się wówczas sejm w Piotrkowie (obecnie: Piotrkowie Trybunalskim) wybrano na pełnoprawnych posłów oświęcimian i zatorzan. Również Kościół katolicki był zainteresowany integracją, nie tylko dlatego, aby skutecznie ograniczyć wpływy reformacji, ale także po to, aby cała ówczesna diecezja krakowska znalazła się w jednym organizmie państwowym⁸⁹.

Podczas obrad tego sejmu, po licznych petycjach szlachty oświęcimskiej i małopolskiej, został wreszcie przedstawiony projekt odpowiedniej ustawy sejmowej, zwanej wówczas *konstytucją*, zawierający przywilej inkorporacyjny dla księstwa oświęcimskiego. Monarcha, aby udzielić tego przywileju, musiał najpierw uzyskać zgodę sejmu walnego. Przyjmuje się, że w 1563 r. miał miejsce pierwszy przywilej inkorporacyjny o charakterze wstępnym, który nie przesądził ostatecznie o pełnym zjednoczeniu Oświęcimia z Koroną. Akt ten nastąpił w dniu 26 marca 1563 r. Nosił nazwę: *przywilej pierwszy wcielenia i zjednoczenia się z Koroną*. Dotyczył on obu księstw: oświęcimskiego i zatorskiego. Na mocy tego przywileju król za zgodą senatorów i posłów włączył Oświęcim i Zator wraz z przyległymi ziemiami *na wieczne czasy do ciała jedności w prawo i tytuł Królestwa Polskiego*⁹⁰.

Według pierwszego przywileju inkorporacyjnego z 1563 r. miały być nadal zachowane dwa odrębne sądy ziemskie: jeden w Oświęcimiu, a drugi w Zatorze. Sąd ziemski w Oświęcimiu pod przewodnictwem sędziego i przez niego zwoływany

⁸⁷ Zob. W. Urban, *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959, s. 86 i n.

⁸⁸ K. Koźbiał, *op. cit.*, s. 75-76.

⁸⁹ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 85-87.

⁹⁰ VL, t. II, f. 653-658; S. Kutrzeba, *Prawa, przywileje, statuty i lauda...*, *op. cit.*, s. 311-323 (nr 42). Zob. ponadto: P. Węcowski, *Przylączenie ziemi oświęcimskiej do Królestwa Polskiego...*, *op. cit.*, s. 128-132.

miał obradować dwa razy w roku. Ustalono też, że sędzia ziemski oświęcimski był podsędkiem sądu ziemskiego w Zatorze i odwrotnie: sędzia sądu zatorskiego był podsędkiem ziemskim oświęcimskim. W tym przypadku chodziło prawdopodobnie o znajomość dawnych praw i zwyczajów miejscowego stanu szlacheckiego.

Już z okazji pierwszego przywileju zjednoczenia, w 1563 r., wybito okolicznościowy medal. Na tym medalu widniał napis: *W jedności tej i pomyślności z nią przez wieki zachowaj nas Panie*⁹¹. Wśród zebranych na sejmie piotrkowskim dostrzegano wagę tego historycznego wydarzenia.

6.2. SEJM WARSZAWSKI 1564 R. OSTATECZNE ZŁĄCZENIE OŚWIĘCIMIA Z KORONĄ

Po sejmie piotrkowskim z 1563 r. szlachta rozjechała się do swoich województw i ziem, przekazując na sejmikach relacyjnych rozstrzygnięcia, które wówczas zapadły. Nie zadowolily one w pełni miejscowej szlachty oświęcimskiej, a także zatorskiej. Powszechnie w Oświęcimiu domagano się „korekty” przywileju inkorporacyjnego, której mógł jedynie dokonać kolejny sejm walny. W szczególności szlachta oświęcimska domagała się całkowitego zrównania praw ze szlachtą województwa krakowskiego oraz pozostałych części państwa. W tej postawie „panów braci” nie było nic nadzwyczajnego. Wiek XVI był przecież apogeum monarchii mieszanej (*mixta*), określanej uprzednio mianem tzw. demokracji szlacheckiej, w którym nadrzędną ideą była idea egalitaryzmu całego stanu szlacheckiego. Nie inaczej było wówczas w Oświęcimiu.

Wobec stanowczego stanowiska szlachty oświęcimsko-zatorskiej na sejmie walnym, zwołanym do Warszawy w dniu 25 lutego 1564 r., król Zygmunt II August wydał w identycznym trybie, co rok wcześniej, *wtóry przywilej poprawy, wcielenia i zjednoczenia Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego*⁹². Odtąd miejscowa szlachta, która miała monopol na obsadzanie urzędów i otrzymywanie godności w obu księstwach, uzyskała również to prawo na obszarze całego województwa krakowskiego⁹³. W istocie tenże przywilej był wypełnieniem ze strony polskiej wcześniejszych zapowiedzi, sięgających chronologicznie roku 1441 (pierwsza zapowiedź oświęcimian poddania się Polsce) oraz 1454 (ustanowienie lenna oświęcimskiego).

Na sejmie walnym w 1564 r. zadecydowano, że z obszaru dotychczasowego księstwa oświęcimskiego (oraz zatorskiego) utworzony zostanie odrębny powiat śląski

⁹¹ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 115.

⁹² VL, t. II, f. 658-661; S. Kutrzeba, *Prawa, przywileje, statuty i lauda...*, *op. cit.*, s. 324-330 (nr 43). Teksty obu przywilejów ogłoszono w językach łacińskim i polskim.

⁹³ J. Stanek, *op. cit.*, s. 51-52.

w ramach województwa krakowskiego. Nazwa „śląski” miała oznaczać, iż jest to połać państwa polskiego, granicząca bezpośrednio z Górnym Śląskiem, będącym wówczas pod wpływami Habsburgów (a od połowy XVIII w. pod panowaniem Prus).

Ten nowo utworzony powiat śląski obejmował tereny położone na północ od Wisły, również takie miejscowości, jak: Bobrowniki, Chełmek, Gorzów i Gromiec (będące bliżej dzisiejszego Górnego Śląska), integrując miejscową ludność. Oświęcimski starosta grodowy, zarządzający ziemiami księstwa w imieniu monarchy polskiego, miał pełną jurysdykcję administracyjną i sądowniczą, łącznie z tzw. prawem miecza. W ówczesnym województwie krakowskim jedynie trzech innych starostów miało taką władzę. Byli to starostowie: biecki, krakowski i sądecki⁹⁴.

Ostateczna inkorporacja księstwa oświęcimskiego do Rzeczypospolitej weszła w życie w dniu 11 kwietnia 1564 r., kiedy to gród oświęcimski rozpoczął czynności urzędowe według prawa polskiego. Co więcej, w przeciwieństwie do ziem Korony Polskiej w sądownictwie i magistraturze oświęcimskiej już w 1564 r. wprowadzono język polski jako urzędowy, wyprzedzając o ponad 200 lat reformy sądowe w Polsce. Chodziło nie tylko o to, aby przyspieszyć polonizację ziemi oświęcimskiej. Powód był bardzo prozaiczny: nieznamość wśród oświęcimian łaciny, gdyż przez ponad półtora stulecia władali oni językami czeskim oraz częściowo niemieckim⁹⁵.

Po 1564 r. nastąpiła szybka i nieodwracalna polonizacja ziemi oświęcimskiej pod względem kultury, języka, a także prawa i ustroju sądowego. W urzędach, w starostwie oświęcimskim oraz w sądzie grodzkim w Oświęcimiu, polskim prawem stanowiącym przez sejmy walne koronne, zawartym w ustawach sejmowych. Do dziś zachowały się niektóre księgi sądowe oświęcimskiego „grodu” przechowywane w wawelskim archiwum, będącym odziałem Archiwum Narodowego w Krakowie. Nadal jednak, w obiegowym języku, Małopolanie oraz mieszkańcy innych połaci kraju, zwali oświęcimian przemiennie „księstwianami” lub/i „karpikami”, ze względu na powszechne zajęcie ludności, zwłaszcza wiejskiej, jakim była hodowla popularnego gatunku ryby słodkowodnej w licznych stawach na obszarze księstwa, szczególnie w dolinach rzek: Wisły, Soły i dopływów do nich⁹⁶.

Po 1564 r. zrównano w prawach miejscową szlachtę ze szlachtą koronną. Odtąd szlachta oświęcimska mogła nabywać i posiadać dobra ziemskie, a także sprawować

⁹⁴ *Ibidem*, s. 253.

⁹⁵ M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku...*, op. cit., s. 133-134.

⁹⁶ A. Nowakowski, *Prawne aspekty inkorporacji księstw oświęcimskiego i zatorskiego do Polski 1563/1564*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1984, t. 36, z. 2, s. 91-116.

wszelkie stanowiska w całym województwie krakowskim, do którego włączono obszar księstwa⁹⁷. Przywileje z lat 1563 i 1564 były korzystne dla szlachty oświęcimskiej, ponieważ uwalniały ją od dotkliwych ciężarów publicznych i książęcych, nakładanych w okresie wpływów czeskich. Miejscowa szlachta uzyskiwała m.in. zwolnienie od ceł i myt wodnych, pobieranych uprzednio od spławu na Wiśle i Sole⁹⁸. Ponadto na szlachtę zamieszkałą w obu księstwach rozciągnięto obywatelstwo polskie⁹⁹.

Zgodnie z przywilejem z 1564 r. obszar księstwa oświęcimskiego objęły swymi kompetencjami urzędy krakowskie. Ustanowiono wspólnego wojskiego dla Oświęcimia i Zatora¹⁰⁰. W razie ogłoszenia przez króla pospolitego ruszenia, czyli powszechnej mobilizacji wojska, oświęcimianie mieli występować pod chorągwią krakowską. Oświęcim utracił odrębne prawa, z wyjątkiem zastrzeżonych w przywileju inkorporacyjnym¹⁰¹. W miejsce dwóch odrębnych sądów ziemskich utworzono wspólny sąd ziemski z siedzibą w Zatorze, właściwy również dla terenu księstwa oświęcimskiego. Jednak wszelkie sprawy sądowe wszczęte wedle miejscowego prawa, miały według niego zostać zakończone¹⁰².

Oba terytoria: oświęcimskie i zatorskie zachowały tytuły księstw, co niewątpliwie podnosiło ich wysoką rangę wśród pozostałych ziem polskich. Przy inkorporacji uwzględniono również starą zasadę „ciągłości praw nabytych”, wywodzącą się jeszcze z klasycznego prawa ziemskiego. W celu pełniejszej integracji Oświęcimia i okolic z Polską, a zwłaszcza z województwem krakowskim, ustanowiono dla obu księstw (oświęcimskiego i zatorskiego) urząd podwojewódzkiego krakowskiego, mianowanego przez wojewodę. Jego kompetencje polegały m.in. na sprawowaniu sądownictwa wobec ludności żydowskiej, a także nadzoru nad przestrzeganiem cenników, miar i wag w powiecie śląskim¹⁰³.

Polska, a szczególnie Rzeczypospolita „obojga narodów” (od 1569 r.) była silna różnorodnością, stanowiąc konglomerat wielu kultur. Poza rodzimą, polską były to kultury: żydowska, litewska, ruska, ormiańska, a nawet tatarska. To samo dotyczyło księstwa oświęcimskiego po ostatecznej inkorporacji do Polski. W stolicy księstwa,

⁹⁷ Zob.: Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, red. J. Bardach, Warszawa 1968, s. 167.

⁹⁸ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 99.

⁹⁹ S. Grodziski, *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1963, s. 72 i n.

¹⁰⁰ W dawnej Rzeczypospolitej wojski był urzędnikiem ziemskim, który w razie ogłoszenia pospolitego ruszenia chronił rodziny żołnierzy i ich majątek, a jeżeli żołnierz zginął na wojnie, ochraniał wdowy i sieroty po nim.

¹⁰¹ O zachowanych w latach 1564-1772 wspominał ostatnio M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku...*, *op. cit.*, s. 134 i n.

¹⁰² E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 87-88, 146.

¹⁰³ M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku...*, *op. cit.*, s. 151.

w Oświęcimiu, była znacząca diaspora żydowska, a miasto zyskało nawet przydomek „polskiej Jerozolimy”. Pierwsi osadnicy żydowscy zaczęli osiedlać się w Oświęcimiu już od połowy XVI w., a osadnictwo to przybrało większe rozmiary w XVIII stuleciu, pod rządami Austrii oraz w okresie międzywojennym¹⁰⁴. Południowe połacie ziem oświęcimskich, okolice Czańca i Porąbki, a zwłaszcza tereny Żywieczyzny wokół Jelesni, a także górskie tereny w pobliżu Wadowic zamieszkiwali od przełomu XV-XVI stulecia przybysze ze wschodnich Karpat, zwani Wołochami albo Walasami, ze swoim językiem, zwyczajami, a nawet samorządem i sądami¹⁰⁵. Walasów wśród ludności ziem oświęcimskich wymienia np. uniwersał podatkowy z 1577 r.¹⁰⁶ O ile Żydzi zachowali swoją odrębność etniczną i kulturową, o tyle Wołosi zasymilowali się z ludnością Polską do końca okresu Polski przedrozbiorowej.

Warto w tym miejscu wspomnieć o ówczesnej pozycji Wadowic (od 1445 r. już w księstwie zatorskim). W połowie XVI stulecia, czyli bezpośrednio przed pełną inkorporacją do Polski, miasto liczyło 1642 mieszkańców (dokładnie tyle samo, co Kęty). Natomiast po 1655 r. (data „potopu” szwedzkiego) w Wadowicach odnotowano zaledwie 601 mieszkańców. Ponadto w XVI w. w Wadowicach, będących wówczas miastem pogranicznym, istniała komora celna. Podlegał jej tzw. przykomorek, mieszczący się w Suchej (dzisiejszej Suchej Beskidzkiej)¹⁰⁷. Komora odnotowana została w lustracji województwa krakowskiego z 1564 r. Ponadto przez Wadowice biegła wówczas kotłina Skawy drugorzędna droga handlowa od Zatora po Suchą. Początkowo ruch na niej nie był zbyt wielki, ale wzrósł w ciągu XVI stulecia, ponieważ liczba jarmarków w Wadowicach wzrosła z dwóch do czterech w ciągu roku¹⁰⁸.

Ostateczna inkorporacja księstwa oświęcimskiego, a także zatorskiego do Rzeczypospolitej w 1564 r. nie była ostatnią w nowożytnych dziejach Polski. Po bezpotomnej śmierci księcia zachodniopomorskiego Bogusława XIV, Polska, tytułem prawa lennego, przejściowo (w latach 1637-1657) uzyskała zwierzchnictwo nad dwoma pomorskimi terytoriami: Bytowem i Lęborkiem, utraconymi w 1657 r. na rzecz Brandenburgii, aby pozyskać elektora na rzecz Polski w wojnie ze Szwecją. Ponadto w dobie obrad Sejmu Wielkiego, w 1790 r., Polska pozyskała udzielne księstwo sie-

¹⁰⁴ J. Putek, *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie: szkice z dziejów pogranicza śląsko-polskiego*, Kraków 1938, s. 211 i n.

¹⁰⁵ O osadnictwie wołoskim pisze m.in. K. Koźbiał, *op. cit.*, s. 49-54. Zob. także: A. Nowakowski, *Rumuńskie ślady historii w Wadowicach*, w: *W kręgu relacji polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum. Suczawa 10.12.09.2004*, oprac. S. Jachimowski, Suczawa 2005, s. 143-147.

¹⁰⁶ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 197.

¹⁰⁷ M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku...*, *op. cit.*, s. 163. Dane o liczbie ludności Wadowic w XVI-XVII w. zawarte są w tym artykule.

¹⁰⁸ B. Wyrozumka, *op. cit.*, s. 87.

wierskie, własność biskupów krakowskich (począwszy od Zbigniewa Oleśnickiego), położone na północ od Górnego Śląska¹⁰⁹. Można również z prawnego punktu widzenia mówić o dwóch inkorporacjach z czasów Drugiej Rzeczypospolitej, a mianowicie: przyłączeniu tzw. Zaolzia do Polski na mocy ustawy sejmowej z października 1938 r. (włączono wówczas ten obszar do autonomicznego województwa śląskiego) oraz południowo-wschodniego skrawka ówczesnej Polski, Rusi Zakarpackiej, na pograniczu polsko-węgierskim, po aneksji Czechosłowacji i powstaniu państwa słowackiego, w połowie marca 1939 r.

7. STATUS PRAWNOUSTROJOWY KSIĘSTWA OŚWIĘCIMSKIEGO W LATACH 1564-1772

Historycy, a wśród nich historycy ustroju i prawa, powszechnie uważają, że im większy był obszar terytorialny przyłączony do państwa polskiego, tym większe odrębności ustrojowe zachowywał on po inkorporacji. Podobną tezę głoszą historycy-geografowie (Jan Natanson-Leski)¹¹⁰. Z pewnością prawidłowość ta wynikała stąd, by nie zrażać miejscowych stanów, a szczególnie szlachty do Polski. Jak wiadomo, zarówno Prusy Królewskie, jak również Mazowsze zachowały daleko idące odrębności ustrojowe, zwane ekscypcjami. Im mniejsze było terytorium wcielone do Królestwa Polskiego, tym mniejsze (i zarazem mniej trwałe) były jego poprzednie odrębności. Tak było również w przypadku księstwa i ziemi oświęcimskiej. W tym kontekście utrzymanie pewnych odrębności prawnych Oświęcimia i Zatora aż do końca Pierwszej Rzeczypospolitej można tłumaczyć „polskim liberalizmem anty-centralistycznym”, brakiem w Polsce silnej, scentralizowanej monarchii absolutnej w czasach nowożytnych. Owe odrębności mogą być również rozpatrywane poprzez pryzmat dawnych partykularyzmów prawnych, kulturowych, a także ożywionej wymiany handlowej Oświęcimia z zagranicą.

Ponieważ przywileje inkorporacyjne z lat 1563 i 1564 miały charakter ogólny, zostały one skonkretyzowane w konstytucjach (ustawach) sejmowych, wydanych w latach 1578-1736. Wspomniane konstytucje dotyczyły licznych i różnorodnych materii¹¹¹.

¹⁰⁹ Zob. A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstwa siewierskiego*, Białystok 1993, s. 93-96.

¹¹⁰ J. Natanson-Leski, *Rozwój terytorialny Polski od czasów najdawniejszych do okresu przebudowy państwa w latach 1569-1572*, Warszawa 1964, s. 115 i n.

¹¹¹ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 122-123.

Bezpośrednio w akcie inkorporacji ustalono m.in., że odrębny sejmik ziemski w Zatorze ma obradować przed sejmikiem województwa krakowskiego w Proszowicach. Sejmik ten przedstawiał monarsze kandydatów na sędziego, podsędkę (zastępcę sędziego) i pisarza w sądzie ziemskim, a król zatwierdzał wysunięte osoby. Inna odrębność polegała na tym, że w sejmiku ziemskim wojewodę krakowskiego mógł zastępować tylko kasztelan oświęcimski albo obaj starostwie (grodowy oświęcimski i niegrodowy zatorski). Sejmik ziemski zatorski był jednym z 19 sejmików w ówczesnej Polsce. Dwukrotnie obradował poza obszarem księstwa oświęcimskiego, na Górnym Śląsku, należącym wówczas do Habsburgów. W miejscowości Miedźna pod Pszczyną obradował po raz pierwszy w 1652 r., kiedy to nastąpiło pierwsze zerwanie sejmu walnego poprzez *liberum veto*, a następnie podczas najazdu szwedzkiego w 1657 r. Po roku 1674, w atmosferze ogólnego rozprzężenia w kraju, odnotowano rzadsze zwoływanie tego sejmiku.

Bywały przypadki, że w okresie *interregnum* w dobie królów elekcyjnych Oświęcim i Zator miały odrębne sądy kapturowe, odrębne od sądów kapturowych województwa krakowskiego. Po zgonie ostatniego Jagiellona, Zygmunta II Augusta w 1572 r., oraz po ucieczce z kraju Henryka Walezego w 1574 r. oba księstwa miały własny „kaptur”. Ale po śmierci Stefana Batorego (1586 r.) sąd ten podlegał sądowi krakowskiemu. Osobny sąd kapturowy dla Oświęcimia i Zatora pojawił się w latach 1632-1633 po śmierci Zygmunta III Wazy oraz w latach 1648-1649 po zgonie Władysława IV. W późniejszym okresie, podczas bezkrólewia, oświęcimianie podlegali wspólnemu sądowi kapturowemu województwa krakowskiego¹¹².

Przejęciowo, w 1658 r. dla Oświęcimia i Zatora utworzono oddzielny sąd skarbowy, zniesiony w ramach reformy skarbowości, przeprowadzonej w 1717 r.¹¹³

Pomiędzy XVI a XVIII stuleciem na terenie dawnego księstwa oświęcimskiego dawały o sobie znać dwie sprzeczne tendencje: integracyjna i odśrodkowa. Trwały wpływ na dalszy rozwój terenów oświęcimskich miała jednak tendencja unifikacyjna. Można tu wymienić kilka przykładów. W pierwszym okresie po inkorporacji na *roki* sądowe do Zatora przyjeżdżali zarówno kasztelan, jak również starosta (albo podstarości) oświęcimski. Później ten zwyczaj, wywodzący się z Czech, w których starosta miał szczególnie silną pozycję w zakresie władzy lokalnej, zaniknął. Jednak z niewiadomych bliżej przyczyn, prawdopodobnie na skutek ogólnej anarchii i rozprzężenia w Polsce na przełomie XVII i XVIII w., sąd ziemski zatorski przez kilkadziesiąt lat nie był zwoływany. Była to jednak ogólna tendencja, widoczna w całej ówczesnej Rze-

¹¹² J. Stanek, *op. cit.*, s. 52-53; E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 153.

¹¹³ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 152-153.

czypospolitej, spowodowana głównie długimi wakacjami stanowisk w tych sądach¹¹⁴. Liczne kompetencje sądów ziemskich przejęły wówczas sądy grodzkie. Działalność miejscowego sądu ziemskiego wznowiono dopiero w 1765 r. Natomiast sąd grodzki w Oświęcimiu obradował regularnie¹¹⁵.

W latach 1564-1736 szlachta oświęcimska wybierała jednego posła na sejm walny, a począwszy od 1736 r. – dwóch posłów. Według przepisów konstytucji sejmowych z lat 1581 i 1616 sejmik dla oświęcimian miał być zwoływany wspólnie z zatorzanami w Zatorze na trzy dni przed sejmikiem województwa krakowskiego z siedzibą w Proszowicach. Bywało jednak, że wysłannicy z Oświęcimia, strzegąc nadal pewnej odrębności, nie zjawiali się w Proszowicach. Przypomniano im o tym obowiązku w 1616 r. i to pod rygorem niedopuszczenia do udziału w obradach sejmku walnego¹¹⁶. Przeciwno konstytucji sejmowej z 1616 r., zobowiązującej szlachtę z obu księstw do zwoływania sejmików w Zatorze i uczestnictwa w sejmie walnym, zaprotestował Florian Inwałdzki, dziedzic Inwałdu koło dzisiejszego Andrychowa, który uznał, że przepisy tej konstytucji niweczą odrębność księstw. Jego protestację wpisano do księgi grodzkiej w Oświęcimiu¹¹⁷. W 1638 r. trzydniowy termin wydłużono do dwóch tygodni ze względów natury praktycznej, mając na uwadze wezbranie rzek, głównie Wisły, na skutek wiosennych roztopów i wiosennych powodzi (przepraw mostowych było wówczas niewiele)¹¹⁸.

Do tendencji integracyjnych niewątpliwie należy zaliczyć postanowienia konstytucji z lat 1598 i 1616, nakazujących sporządzanie pism procesowych w miejscowych sądach wyłącznie w języku łacińskim. W praktyce jednak jedynie tytuły spraw i sentencje wyroków oraz formuły procesowe sporządzano w tym języku, a resztę dokumentowano po polsku. Ale już w 1638 r. ta procedura widocznie natrafiła na opór miejscowej szlachty i urzędników, skoro na mocy kolejnej ustawy sejmowej polecono, aby wszystkie stare księgi sądowe oświęcimskie, sporządzone w językach czeskim i niemieckim, przetłumaczone zostały na język polski¹¹⁹. Konstytucja sejmowa z 1638 r., umożliwiająca tę procedurę, wydana została na żądanie miejscowej szlachty¹²⁰. O ile konstytucja sejmowa z 1616 r. wprowadzająca łacinę jako język urzędowy

¹¹⁴ Zob. Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *op. cit.*, t. II, s. 264.

¹¹⁵ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 147-148.

¹¹⁶ VL, t. III, f. 288.

¹¹⁷ S. Kutrzeba, *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I: 1572-1620, Kraków 1932, s. 350-360 (nr 117).

¹¹⁸ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 126-128.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 124-125.

¹²⁰ VL, t. III, f. 954; A. Przyboś, *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. II: 1621-1660, Wrocław 1955, s. 229 i n (nr 88).

w Oświęcimiu i Zatorze nie weszła w pełni w życie, o tyle inna konstytucja z 1616 r. o „wieczności”, czyli permanencji działania sądu grodzkiego w Oświęcimiu została w pełni wprowadzona. Odtąd codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt kościelnych, kancelaria sądowa „grodu” oświęcimskiego była dostępna dla stron procesowych. Ten przywilej dotyczył jedynie najważniejszych starostw grodzkich w Polsce¹²¹.

Nie tylko sejm walny ustanawiał po 1564 r. regulacje prawne dla Oświęcimia. Były one również ustanawiane w inny sposób. *Pacta conventa* króla Augusta III Sasa, ogłoszone w Warszawie 1 listopada 1733 r., potwierdziły swobody celne dla oświęcimian, utrwalając przepisy konstytucji sejmowej z 1581 r.¹²² Sejm konwokacyjny, zwołany w 1764 r. w celu przygotowania elekcji monarchy (został nim Stanisław August Poniatowski), *dogadzając żądaniom księstw*, przesunął termin obrad zatorskich sejmików dla szlachty obu księstw, zwoływanych przed sejmem koronnym¹²³. Bywało, że cały sejm walny popierał żądania oświęcimian, np. w 1635 r., podejmując uchwałę w sprawie bardziej stanowczych kroków wobec pospolitej przestępczości, głównie rozbójnictwa¹²⁴.

Pozostały także inne odrębności, zwane wówczas „ekscepcjami”. Kasztelan oświęcimski mógł obsadzać lokalne urzędy w zastępstwie wojewody krakowskiego. Ranga kasztelana oświęcimskiego jako senatora-wirylisty znacznie wzrosła w 1628 r., kiedy został on jednym z senatorów-rezydentów u boku króla Zygmunta III Wazy. Oba księstwa: oświęcimskie i zatorskie miały odrębnego wojskiego (był to jedyny przypadek w województwie krakowskim), który brał udział w sądach wiecowych sprawowanych w Krakowie¹²⁵. Od 1609 r. Oświęcim wraz z Zatorem miały także odrębnego chorążego, rezydującego na zamku w Zatorze. W przypadku wakującego urzędu ziemskiego sejmik elekcyjny dla oświęcimian i zatorzan zwoływany był do Zatora nie w sześć, lecz w cztery tygodnie od zwolnienia urzędu, przy czym mógł być zwołany przez obu starostów (oświęcimskiego i zatorskiego). Tę okoliczność można tłumaczyć małym obszarem księstw¹²⁶.

Wydaje się, że najwięcej tych odrębności akcentowano w Oświęcimiu w drugiej połowie XVII w. oraz w pierwszej połowie XVIII w., co było związane z osłabieniem władzy centralnej i pewnym syndromem „Polski sejmikowej”, w której wła-

¹²¹ VL, t. III, f. 289.

¹²² VL, t. VI, f. 629 (1733 r.); *ibidem*, t. II, f. 1015 (1581 r.).

¹²³ VL, t. VII, f. 70.

¹²⁴ VL, t. III, f. 883.

¹²⁵ Sąd wiecowy był sądem wyższej rangi. Rozpoznawał sprawy z udziałem m.in. wojewody, kasztelana i starosty, w tym przekazane mu przez sądy grodzkie i ziemskie.

¹²⁶ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 125.

dza skupiała się na szczeblu lokalnym. Okazuje się, że tytuł „księstwa” dla Oświęcimia (nie ziemi czy powiatu) występował jeszcze w dokumentach pochodzących z XVIII w. Ponowne tendencje separatystyczne w Oświęcimiu dały znać o sobie w okresie panowania Jana III Sobieskiego. W jednym z rękopisów z tego okresu nie zaliczono terenów oświęcimskich do województwa krakowskiego, uznając, że stanowią one odrębną jednostkę polityczną. W wykazie pochodzącym z 21 marca 1720 r., dotyczącym świadczeń na rzecz wojska komputowego, utrzymywanego ze skarbu Rzeczypospolitej, również uznano Oświęcim za odrębną ziemię. W akcie konfederacji szlachty krakowskiej z 23 lutego 1733 r. w obronie praw Stanisława Leszczyńskiego do tronu polskiego uznano wprawdzie, że Oświęcim jest w województwie krakowskim, ale jako wydzielony obszar autonomiczny¹²⁷.

Wspomniane odrębności, akceptowane przez miejscową szlachtę, przetrwały aż do wkroczenia wojsk austriackich na obszar księstwa w lipcu 1772 r.¹²⁸

Jednak w krytycznych chwilach dla Rzeczypospolitej szlachta oświęcimska potrafiła wznieść się ponad lokalne partykularyzmy. W 1637 r. wyraziła ona poparcie dla zjednoczenia z Polską pomorskich ziem: bytowskiej i łęborskiej. W 1674 r. oświęcimianie, ustami swych przedstawicieli, zażądali zaprzestania korumpowania posłów ze strony wpływowej magnaterii, krajowej i obcej, żądając równocześnie ograniczenia, a nawet całkowitego zniesienia *liberum veto*. W latach 1705 i 1733 przedstawiciele miejscowej szlachty udzielili swego poparcia Stanisławowi Leszczyńskiemu w staraniach o koronę polską¹²⁹. Również w schyłkowym okresie szlacheckiej Rzeczypospolitej szlachta i mieszczaństwo oświęcimsko-zatorskie w lipcu 1768 r. przystąpiło w Kętach do konfederacji barskiej, ciesząc się znacznym poparciem ludności¹³⁰.

8. ZIEMIE KSIĘSTWA OŚWIĘCIMSKIEGO POD RZĄDAMI AUSTRII (1772-1918)

8.1. KSIĘSTWO OŚWIĘCIMSKIE PRETEKSTEM DO PIERWSZEGO ROZBIORU POLSKI W 1772 R.

W 1768 r. w Kętach w ramach konfederacji barskiej zawiązała się konfederacja księstw oświęcimskiego i zatorskiego. Głównym celem konfederacji była obrona reli-

¹²⁷ *Ibidem*, s. 122.

¹²⁸ A. Nowakowski, *Odrębności prawnoustrojowe księstw oświęcimskiego i zatorskiego w latach 1564-1772*, „Studia Historyczne”, 1985, t. 28, z. 4, s. 523-537.

¹²⁹ E. Skalińska-Dindorf, *op. cit.*, s. 142-143.

¹³⁰ K. Koźbial, *op. cit.*, s. 47.

gii katolickiej oraz zagrożonej niepodległości Polski. W dniu 16 lipca 1768 r. pierwszy marszałek konfederacji księstw Maciej Bobowski wydał uniwersał w Wadowicach, wzywający miejscową ludność do czynnego poparcia konfederatów. Na odzew nie trzeba było długo czekać. Wkrótce szeregi konfederacji zasiłowało 200 wadowiczian. Warto pamiętać o tym epizodzie w 250. rocznicę zawiązania konfederacji barskiej, określanej obecnie przez historyków mianem „pierwszego polskiego powstania narodowego”¹³¹.

W odpowiedzi na działania konfederatów przyszedł zaborcy podjęli konkretne działania przeciwko Polsce. Za panowania cesarzowej Marii Teresy odżyły na dworze wiedeńskim tendencje do zagarnięcia południowych ziem Polski. Plan ten władczyni Austrii realizowała stopniowo, w ciągu pięciu lat (1767-1772), zagarniając ziemie spiskie oraz starostwo nowotarskie. Jednak do bardziej śmiałego wkroczenia w głąb Małopolski potrzebowała bardziej „wiarygodnego” pretekstu. Tym pretekstem miała okazać się rzekomo niewygasła przynależność lenna Oświęcimia, a także Zatora do Korony Czeskiej, ponieważ Habsburgowie uważali siebie za sukcesorów praw Korony św. Wacława, w konsekwencji bezpotomnej śmierci króla Władysława Jagiellończyka w Czechach w 1526 r. To stanowisko okazało się następstwem polsko-habsburskiego traktatu, zawartego w Wiedniu w 1515 r., czego, niestety, nie była w stanie przewidzieć ówczesna polska dyplomacja.

Tym argumentem, mającym przekonać europejską i austriacką opinię publiczną o konieczności aneksji ziem południowej Polski, był „traktat” dworzanina i dyplomaty Marii Teresy, Tomasza de Trattnera, w którym dowodził on, że dom Habsburgów ma rzekomo niewygasłe prawa do księstw oświęcimskiego i zatorskiego¹³².

Już 12 maja 1772 r. Austriacy posuwając się od Białej, wkroczyli na teren Księstwa Oświęcimskiego. Korpusem ekspedycyjnym dowodzili dwaj generałowie: Richard d'Althon i książę Miklòs Jòzsef Esterhazy¹³³. W dniu 11 września 1772 r. manifest okupacyjny cesarzowej Marii Teresy wymieniając ziemie położone na prawym brzegu Wisły do ujścia Sanu zaanektowane przez Austrię, wymienił oddzielnie księstwo oświęcimskie wraz z zatorskim¹³⁴.

Austria po zagarnięciu ziem oświęcimskich postępowała ostrożnie, likwidując krok po kroku w ciągu 12 lat (1772-1784) polskie instytucje ustrojowe: starostwo, sądy prawa polskiego oraz urzędy. Likwidacja dotyczyła zarówno sądów szlacheckich,

¹³¹ M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku...*, op. cit., s. 175.

¹³² [T. de Trattner], *Wywód poprzedzający prawa Korony Węgierskiej do Rusi Czerwonej i Podola, tak, jako Korony Czeskiej do Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Wiedeń 1772.

¹³³ M. Ferenc, *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku...*, op. cit., s. 177.

¹³⁴ E. Skalińska-Dindorf, op. cit., s. 152, 217.

jak również magistratur i sądów miejskich¹³⁵. Z pewnością chodziło o to, aby osłabić ewentualny opór szlachty i mieszczan. Dawniejszą czechizację księstwa zastąpiła jego germanizacja, głównie w zakresie stosowania języka niemieckiego w urzędach, sądach i szkolnictwie, trwająca aż do początków epoki konstytucyjnej w monarchii habsburskiej i utworzenia spolonizowanego samorządu lokalnego (druga połowa lat sześćdziesiątych. XIX stulecia).

Po wkroczeniu Austrii na ziemie księstwa oświęcimskiego siedzibę starostwa przeniesiono najpierw do Zatora, a w 1780 r. do Kęt. Po przywróceniu samorządu lokalnego w Galicji w 1867 r. część ziem oświęcimskich należała do starostwa w Białej, a część do Wadowic. Dopiero tuż przed pierwszą wojną światową, w 1910 r. przywrócono starostwo oświęcimskie.

8.2. OŚWIĘCIM W ZWIĄZKU NIEMIECKIM (1820-1850)

Tuż po aneksji Oświęcimia w 1772 r. cesarzowa Maria Teresa wybiła monety z wizerunkami herbów oświęcimskich, tytułując siebie: księżna Oświęcimia i Zatora. Natomiast jej syn, cesarz Józef II, wydał w 1782 r. patent, zmieniając herb Oświęcimia, usuwając z niego elementy staropolskie, co miało podkreślić podtrzymywanie przez Austrię pretensji do tych ziem. Jak się okazało, za tymi symbolami kryły się dalekosiężne plany władców Austrii¹³⁶.

Wprawdzie w obliczu szybkiego postępu wojsk napoleońskich cesarz Franciszek I uznał w 1806 r. godność cesarza Rzeszy za nieistniejącą, to jednak Austria i jej władcy podtrzymywali tendencje do utrzymania hegemonii w Europie środkowej, przynajmniej na obszarze państw niemieckojęzycznych. Po pokonaniu Napoleona Bonaparte'go, w końcowej fazie kongresu wiedeńskiego w 1815 r. podpisano akt, kreujący Związek Niemiecki jako twór zrzeszający kraje dawnej Rzeszy pod przywództwem Austrii. Była to konfederacja w rozumieniu prawa narodów. W pierwotnej wersji dokument związkowy wymieniał Austrię, jednak bez księstw oświęcimskiego i zatorskiego. Jednak już w 1818 r. podczas obrad sejmku związkowego we Frankfurcie nad Menem zaliczono Oświęcim i Zator do Związku Niemieckiego, co potwierdził w patencie datowanym 2 marca 1820 r. cesarz Franciszek I jako przywódca Związku Niemieckiego, zaliczając oba księstwa do obszarów niemiecko-związkowych. Wyłączono je z kraju koronnego, Królestwa Galicji i Lodomerii, zaliczając, jak w XIV-XV w., do posiadłości czesko-morawskich, gdyż Czechy, jako jedna z prowincji monarchii

¹³⁵ A. Nowakowski, *Sądownictwo szlacheckie w Oświęcimiu i Zatorze pod panowaniem austriackim 1772-1784*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1986, t. 36, z. 2, s. 127-138.

¹³⁶ J. Gątkowski, *Rys dziejów księstwa oświęcimskiego i zatorskiego*, Lwów 1867, s. V.

habsburskiej, należały do Związku Niemieckiego. Akt inkorporacyjny z 1820 r. stanowił kontynuację stosunku lennego Oświęcimia wobec Czech, zapoczątkowanego w 1327 r. Była to kolejna próba oderwania Oświęcimia od małopolskiej macierzy¹³⁷.

Po zaliczeniu Oświęcimia do Związku Niemieckiego na obszarze księstw dały o sobie znać tendencje skrajnie centralistyczne i germanistyczne. Przedstawiciele obu księstw zasiadali w parlamencie (Zgromadzeniu Związkowym) z siedzibą we Frankfurcie nad Menem. Podczas ożywienia narodowego spowodowanego wydarzeniami określanymi mianem Wiosny Ludów, latem 1848 r. Tymczasowa Rada Obwodowa w Wadowicach wraz z ludnością miasta poparły żądania innych sąsiednich społeczności, aby terytoria oświęcimsko-zatorskie ponownie wróciły do Galicji¹³⁸.

Kryzys Austrii, spowodowany Wiosną Ludów w latach 1848-1849, doprowadził do sytuacji, w której cesarz Franciszek Józef I wydał patent 29 października 1850 r., wyłączający księstwa oświęcimskie i zatorskie ze Związku Niemieckiego, włączając je ponownie do Królestwa Galicji i Lodomerii¹³⁹. Zresztą sami oświęcimianie i zatorzanie, zasiadający w parlamencie frankfurckim wraz ze szlachtą galicyjską, przekonali cesarza do ponownego włączenia terytoriów oświęcimsko-zatorskich w obręb Galicji. Ten stan przetrwał do końca Wielkiej Wojny w 1918 r. i załamania się imperium Habsburgów¹⁴⁰.

Najnowsze ustalenia historyków akcentują, iż w 1849 r. po utworzeniu tzw. Śląska Austriackiego Oświęcim i Zator stały się jego częściami. Kiedy na mocy wspomnianego wyżej patentu z 1850 r. władca Austrii określił okręgi wyborcze do sejmiku krajowego w Galicji, włączył do jednego z nich oba księstwa wraz z Wadowicami i Myślenicami. Wprawdzie pod koniec 1851 r. poprzedni patent został uchylony, to jednak terytoria oświęcimskie (i zatorskie) pozostały w zależności administracyjnej od władz Galicji. Z formalnoprawnego punktu widzenia nadal jednak wchodziły w skład Związku Niemieckiego aż do 1866 r.¹⁴¹

Po klęsce Austrii w wojnie z Prusami, którą przypieczętowała przegrana bitwa pod Sadową w 1866 r., Austria uznała rozwiązanie Związku Niemieckiego, godząc się

¹³⁷ Zob. D. Nawrot, *Czasy austriackie do 1918 roku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, *op. cit.*, s. 178, 183-184.

¹³⁸ M. Stolarczyk, *Życie społeczno-polityczne Wadowic i okolicy w latach 1846-1848*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, red. E. Kotowiecki, A. Nowakowski, G. Studnicki, Wadowice 1997, s. 132-133. Zob. ponadto: D. Nawrot, *op. cit.*, s. 187-189.

¹³⁹ Zob. K. Grzybowski, *Galicja 1848-1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków 1959, s. 16-17.

¹⁴⁰ A. Nowakowski, *Terytoria oświęcimsko-zatorskie w Związku Niemieckim. Szkic prawnohistoryczny*, „Przegląd Historyczny”, 1985, t. 76, z. 4, s. 783-793. Zob. ponadto: idem, *Spór między Polską, Czechami i Austrią o przynależność paristwową Oświęcimia i Zatora. Szkic prawnohistoryczny*, „Kościół i Prawo” (KUL), 1989, t. 6, s. 288-324.

¹⁴¹ D. Nawrot, *op. cit.*, s. 191-192.

na utworzenie „nowych” Niemiec bez udziału Wiednia. Nadal panujący w Wiedniu tytułował się: *Król Galicji i Lodomerii wraz z Księstwem Oświęcimskim i Zatorskim, tudzież Wielkim Księstwem Krakowskim*¹⁴². Ten wielki tytuł majestatyczny kolejnych cesarzy Austrii, a od 1867 r. Austro-Węgier, pozostał aż do upadku monarchii habsburskiej pod koniec 1918 r.

U progu autonomii galicyjskiej w 1867 r. przeprowadzono w Galicji podział na „powiaty polityczne”, czyli administracyjne, w dzisiejszym rozumieniu. Jak zauważył Józef Putek, w wyniku tej reformy jedynie powiaty: bialski (z siedzibą w Białej) oraz żywiecki były powiatami czysto „oświęcimsko-księskimi”. Pozostałe powiaty, w tym wadowicki, obejmowały obszary wykraczające poza ziemie, należące niegdyś do obu księstw¹⁴³.

Bezpośrednio przed 1914 r. oraz w okresie Wielkiej Wojny odżyły ponownie tendencje, aby Oświęcim i Zator ponownie włączyć do Śląska austriackiego, z powołaniem się na rzekomo nieprzedawnione roszczenia dawnych królów czeskich. Tej opcji sprzyjali historycy o prohabsburskiej proweniencji. W dniu 2 kwietnia 1917 r. w obronie polskich praw do Oświęcimia i Zatora zawiązał się w Białej tzw. komitet pięciu miast (Andrychowa, Kęt, Wadowic, Zatora i Żywca), optujący jednoznacznie za utrzymaniem obu księstw w Galicji i Małopolsce, a także za przyłączeniem terenów b. Księstwa Cieszyńskiego do Galicji¹⁴⁴.

Na przeszkodzie w urzeczywistnieniu aneksjonistycznych planów Habsburgów stanęła klęska wojenna Austro-Węgier i rozpad wielonarodowego imperium należącego do tej monarchii.

9. ZIEMIA OŚWIĘCIMSKA W POLSCE PO 1918 R.

Na przełomie października i listopada 1918 r. wolność, po 146 latach, zawitała do zachodniej Galicji wraz z Oświęcimiem i przyległymi obszarami. W tym samym czasie wolność dotarła na ziemię wadowicką. Kiedy została utrwalona polska administracja na tych ziemiach, pod koniec 1920 r. Oświęcim wraz z powiatem oświęcimskim wszedł w skład województwa krakowskiego. Można powiedzieć, że sprawiedliwości dziejowej stało się zadość i przywrócona została formuła drugiego i ostatecznego

¹⁴² A. Nowakowski, *Terytoria oświęcimsko-zatorskie w Związku Niemieckim...*, op. cit., s. 792.

¹⁴³ J. Putek, op. cit., s. 21.

¹⁴⁴ F. Koneczny, *Oświęcimskie niemieckie czy też cieszyńskie polskie?*, Kraków 1917, s. 26. Zob. też: D. Nawrot, op. cit., s. 215.

przywileju inkorporacyjnego z 1564 r., proklamująca, iż księstwo i powiat oświęcimski zostają zjednoczone z województwem krakowskim „po wszystkie czasy”.

Jednak w Drugiej Rzeczypospolitej integralność terytorialna i historyczne dziedzictwo ziemi oświęcimskiej zostało zagrożone. W latach 1924-1926 miały miejsce protesty społeczne przeciwko próbom likwidacji powiatu oświęcimskiego. Już w 1927 r. trzy gminy z południowo-wschodniej części powiatu oświęcimskiego zostały przeniesione do powiatu wadowickiego. W 1929 r. wydawało się, że powiat oświęcimski na skutek stanowiska Rady Ministrów ma szansę na dalszą egzystencję. Jednak w 1931 r., z mocą od 1 kwietnia 1932 r., w ramach proklamowanej przez ówczesne władze polityki oszczędności w aparacie administracji rządowej, powiat oświęcimski został zlikwidowany, a jego większa część (centralna i zachodnia) została przeniesiona do powiatu z siedzibą w Białej (Krakowskiej), położonego na skraju województwa krakowskiego przy granicy z autonomicznym województwem śląskim¹⁴⁵. Obszary położone wokół Zatora przeszły wówczas do powiatu wadowickiego. Polityka rządzącej sanacji wobec Oświęcimia i powiatu oświęcimskiego wpisywała się w tworzenie większych jednostek administracyjnych, a znalazło to wyraz w tzw. ustawie scaleniowej, uchwalonej w 1933 r.

Likwidacja, a raczej parcelacja powiatu oświęcimskiego w Polsce międzywojennej była niemal identyczna z austriackim podziałem powiatowym z 1867 r. (z drobnymi korektami). Należy podkreślić, że akty prawa (akty normatywne) dotyczące terytoriów oświęcimskich przed 1939 r. nie były ustawami, lecz miały charakter aktów niższego rządu (rozporządzeń ministerialnych).

Przedwojenne *status quo* względem Oświęcimia po zakończeniu drugiej wojny światowej utrzymane zostało do końca 1950 r., chociaż począwszy od 1945 r., podejmowano starania o odzyskanie własnego powiatu. Władze komunistyczne instalując się w Polsce, przejściowo, ze względów taktyki politycznej, tolerowały dualizm władzy terytorialnej (rządowej i samorządowej) oraz dotychczasowy podział administracyjny kraju. Z dniem 1 stycznia 1951 r. wprowadzono nowy podział administracyjny, który przetrwał blisko ćwierć wieku (do 1975 r.)¹⁴⁶. Granice nowego województwa katowickiego na obszarze dawnego księstwa oświęcimskiego zostały przesunięte ponad 10 kilometrów na wschód, poza historyczną granicę na rzece Białej, oddzielającą niegdyś posiadłości oświęcimsko-polskie od posiadłości czesko-habsburskich. Miasto Biała, należące przez kilka wieków do Małopolski, zo-

¹⁴⁵ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Oświęcim i ziemia oświęcimska w niepodległej Polsce 1918-1939*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, *op. cit.*, s. 242.

¹⁴⁶ K. Miroszewski, *W Polsce Ludowej do 1956 roku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, *op. cit.*, s. 287.

stało oderwane od swego korzenia, zlikwidowane (jako miasto i siedziba powiatu) i przyłączone do Górnego Śląska. Utworzono jeden organizm miejski pod nazwą Bielsko-Biała jako powiat (grodzki i ziemski), funkcjonujący do dziś, dezintegrując w ten sposób obszar dawnego księstwa.

Równocześnie reaktywowano powiat oświęcimski, jednak bez zachodnich obszarów, przyłączonych do powiatu ziemskiego bielskiego. W ramach pewnej rekompensaty terytorialnej włączono do niego Zator i wsie położone wokół tego miasta. W 1951 r. pozostawiono Oświęcim nadal w obrębie województwa krakowskiego, reasumując niejako postanowienia sięgające 1564 r.¹⁴⁷

Kiedy pod koniec 1970 r. najwyższe stanowiska w Polsce objęła ekipa wywodząca się z Górnego Śląska, dążyła ona do uzyskania jak największych korzyści dla tego regionu. W głębokiej tajemnicy przed opinią publiczną, przez zaskoczenie, zaledwie w przeciągu tygodnia, pod koniec maja 1975 r. uchwalono przejście w Polsce na dwustopniowy podział administracyjny kraju, połączony z likwidacją powiatów, mających w Polsce tradycje sięgające czasów Kazimierza Wielkiego. Równocześnie postanowiono „rozparcelować” Polskę na 49 małych województw (zamiast dotychczasowych 17), nie licząc się zupełnie z naturalnymi więzami społecznymi, kulturą, obyczajami, układami komunikacyjnymi itp.

Podobnie postąpiono ponownie z Oświęcimiem i ziemią oświęcimską, anulując niejako treść „feudalnego” przywileju inkorporacyjnego z 1564 r. Z dniem 1 czerwca 1975 r. nie pytając o zgodę ani o zdanie mieszkańców, po likwidacji powiatu zarówno samo miasto Oświęcim, jak również tzw. rejon oświęcimski wcielono do nowo utworzonego województwa bielskiego z siedzibą w Bielsku-Białej. Taki sam los spotkał Wadowice wraz z powiatem wadowickim. Decydenci uważali wówczas, że skoro ziemia oświęcimska tworzyła kiedyś powiat o nazwie „śląski”, to należy tę konotację na nowo wykorzystać, zaliczając ją nawet do tworu o nazwie makroregion górnośląski, obejmujący województwa: bielskie, częstochowskie i katowickie. Ponownie zdeintegrowano historyczną ziemię oświęcimską, przyłączając sąsiadujące z Oświęcimiem miasto Brzeszcze do województwo katowickiego tylko dlatego, że znajduje się w nim kopalnia¹⁴⁸.

Podczas 16 miesięcy legalnego działania pierwszej „Solidarności”, na przełomie lat 1980/81 odezwały się głosy miejscowej społeczności, optującej za powrotem ziemi

¹⁴⁷ J. Stanek, *op. cit.*, s. 254-255.

¹⁴⁸ O podziałach terytorialnych ziem dawnego księstwa oświęcimskiego w kontekście utworzenia województwa bielskiego pisze J. Kulpiński, *Kultura fizyczna w województwie bielskim w latach 1975-1998 – rozprawa doktorska*, obroniona w 2014 r. w Zamiejscowym Wydziale Kultury Fizycznej poznańskiej AWF w Gorzowie Wielkopolskim (promotor: dr hab. Andrzej Nowakowski, prof. UR).

oświęcimskiej do krakowskiej macierzy. W tym miejscu należy dodać, że w dniu 2 czerwca 1981 r. również radni wadowiccy zdecydowali się poprzeć starania NSZZ „Solidarność” o powrót Wadowic i najbliższych okolic do województwa krakowskiego. Ten postulat został następnie przekazany do wiadomości władzom w Krakowie¹⁴⁹. Niestety, późniejszy stan wojenny oraz wprowadzona po nim „normalizacja” nie sprzyjały tej opcji. Reforma samorządowa z 1990 r. ograniczyła się jedynie do wprowadzenia samorządu terytorialnego na szczeblu miast i gmin.

Dopiero jedna z czterech wielkich reform ustrojowych zainicjowanych przez gabinet premiera prof. Jerzego Buzka doprowadziła do powrotu ziemi oświęcimskiej pod względem prawn-administracyjnym do Małopolski. Od 1 stycznia 1999 r. działa przywrócony powiat oświęcimski w ramach województwa małopolskiego z siedzibą w Krakowie. Ponownie znajduje się w nim miasto Brzeszcze oraz miasto Chełmek, które przed 1975 r. należało do powiatu chrzanowskiego. Powiat ów liczy obecnie 406 km² powierzchni, a od 2002 r. przyłączono do niego wieś Głębowice (gmina Osiek) z powiatu wadowickiego¹⁵⁰.

Jednak nie całe historyczne księstwo oświęcimskie znalazło się w 1999 r. w granicach Małopolski. Poza tym regionem pozostała Żywiecczyzna, wschodnia część byłego powiatu bialskiego oraz gmina i miejscowość Wilamowice.

Można wyrazić pogląd, że dopiero w 1999 r. w stosunku do Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej, w znacznej części, choć ze znamiennymi wyjątkami, urzeczywistniono wolę naszych przodków, wyrażoną na sali sejmowej ponad cztery i pół wieku temu. Wówczas również cały powiat wadowicki w granicach sprzed 31 maja 1975 r. wraz z Wadowicami powrócił do prastarej dzielnicy krakowskiej.

WNIOSKI KOŃCOWE

Zhołdowanie księstwa oświęcimskiego Koronie Polskiej w 1454 r., a następnie jego wykup przez Polskę w 1457 r., stanowiły konsekwencje polityki dynastii Jagiellonów, a w szczególności króla Kazimierza Jagiellończyka, do stopniowego pozyskania na rzecz Polski terytoriów, które niegdyś należały do państwa polskiego, a następnie odpadły od niego w różnych okolicznościach, zwłaszcza związanych z podziałem dzielnicowym, a także wskutek niekorzystnych cesji terytorialnych. Zbliżenie Oświęcimia do Polski zostało następnie potwierdzone w świetle ówczesnego prawa naro-

¹⁴⁹ A. Nowakowski, *Wadowice w latach 1945-1990. Przyczynek do najnowszej historii miasta*, Rzeszów 2018, s. 190-191.

¹⁵⁰ www.pl.wikipedia.org/wiki/Powiat_oświęcimski [wgląd z 25 III 2017 r.].

dów polsko-czeskim traktatem, zawartym w Głogowie w 1462 r.

Od wykupu księstwa oświęcimskiego przez króla Polski do ostatecznej inkorporacji ziemi oświęcimskiej do Polski w sensie formalnoprawnym minęło 107 lat, gdyż akt wcielenia został przypieczętowany dopiero w 1564 r. za życia ostatniego z Jagiellonów, króla Zygmunta II Augusta, w dobie tzw. egzekucji praw, oznaczającej również pełne zjednoczenie z Polską innych terytoriów, w tym Mazowsza i Prus Królewskich.

Przez cały okres względnej niezależności Oświęcimia od Korony Polskiej przetrwała jednak więź kościelna ziemi oświęcimskiej z biskupstwem krakowskim, co niewątpliwie ułatwiło procesy integracyjne w XV i XVI stuleciu. Prawdopodobnie nawet w „czeskim” okresie księstwa kazania głoszone nie tylko w języku czeskim i niemieckim, ale także w języku polskim.

W latach 1564-1772, a więc przez ponad dwa stulecia, Oświęcim był zjednoczony z Rzeczpospolitą jako udzielny powiat śląski w województwie krakowskim, zachowując jednak pewne odrębności prawnoustrojowe. Wprawdzie na przełomie XVII-XVIII dały znać o sobie tendencje separatystyczne, to jednak w procesie historycznym przeważały dążenia do utożsamiania się oświęcimian z państwem polskim. Tereny oświęcimskie będące niegdyś, w latach 1327-1462, lennem Czech, posłużyły Marii Teresie jako jeden z pretekstów do pierwszego rozbioru południowej Polski w 1772 r. W latach 1820-1850 Oświęcim jako dawne księstwo zaliczono do posiadłości tworzącego Związek Niemiecki, a do 1918 r. monarchowie z domu Habsburgów tytułowali siebie władcami Oświęcimia. Podczas ożywienia narodowego w 1848 r. oraz w 1917 r. mieszkańcy Wadowic zabiegali o to, aby całe historyczne terytorium księstwa oświęcimskiego wraz z ich miastem znalazły się w macierzy.

Nawet po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. losy posiadłości oświęcimskich układały się w różny sposób. Oświęcim raz tracił status miasta powiatowego, to znowu go zyskał. Ziemia oświęcimska, podobnie jak ziemia wadowicka w okresie PRL na okres blisko 25 lat zostały arbitralnie odłączone od Małopolski, chociaż etnicznie i kulturowo, a także emocjonalnie zawsze należały do tej prowincji.

Tak więc księstwo oświęcimskie, położone na południowo-zachodnich krańcach dawnej Rzeczypospolitej, mimo niewielkiego obszaru, miało złożoną i bardzo urozmaiconą historię, wzbogacającą swymi odrębnościami i położeniem dzieje dawnej Polski.

Bibliografia

Źródła

- Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, vol. I, ed. M. Dogiel, Wilno 1758.
- Długosz J., *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, red. K. Baczkowski i in., ks.11-12, Warszawa 2004-2009.
- Dyariusze seymów walnych koronnych 1548, 1553, 1570*, wyd. J. Szujski. *Scriptores Rerum Polonicum*, t. I, Kraków 1872.
- Kutrzeba S., *akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I: 1572-1620, Kraków 1932.
- Kutrzeba S., *Prawa, przywileje, statuty i lauda księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, w: *Archiwum Komisji Prawniczej Akademii Umiejętności*, 1913, t. 9, s. 217-334.
- Lehens und Besitzurkunden und seiner Fürstenthümer in Mittelalter*, hrsg. von C. Grünhagen, H. Markgraf, t. II, Leipzig 1883.
- Matricularum Regni Polonae summaria excusis codicibus qui in Chaertophylaco Maximo Varsoviensi asservantur*, p. 4: *Sigismundi regis tempora complectens 1507-1548*, vol. III, ed. T. Wierzbowski, Warszawa 1919.
- Przyboś A., *akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. II: 1621-1660, Wrocław 1955.
- Volumina Legum. Przedruk zbioru staraniem XX. Pijarów w Warszawie od roku 1732 do roku 1782 wydane*, wyd. J. Ohryzko, t. I, II, III, VI, VII, S. Petersburg 1859-1860.
- Zbiór dokumentów małopolskich, cz. 8: Dokumenty z lat 1435-1450. Uzupełnienie: dokumenty z lat 1286-1442*, wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1975.

Witryny internetowe

www.pl.wikipedia.org/wiki/Powiat_oświęcimski [wgląd z 25 III 2017 r.]

Opracowania

Starodruki

- [Trattner de T.], *Wywód poprzedzający prawa Korony Węgierskiej do Rusi Czerwonej i Podola, tak, jako Korony Czeskiej do Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Wiedeń 1772.
- Silesiacarum rerum scriptores*, vol. 1, hrsg. von F.W. Sommersberg, Leipzig 1729.

Opracowania

- Bostel F., *Sądownictwo ziemskie oświęcimskie i zatorskie od r. 1440-1565*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, 1888, r. 16, s. 835-843, 929-944, 1017-1033, 1074-1108.
- Czapliński W., *Z problematyki sejmu polskiego w pierwszej połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 1970, t. 77, s. 31-45.
- Dąbrowski J., *Korona Królestwa Polskiego w XIV wieku. Studium z dziejów rozwoju polskiej monarchii stanowej*, Kraków 2010.
- Ferenc M., *Dzieje Oświęcimia i ziemi oświęcimskiej od 1564 do 1772 roku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 133-177.
- Ferenc M., *Sieć drożna ziemi oświęcimskiej w latach 1564-1772*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 40-46.
- Gątkowski J., *Rys dziejów księstwa oświęcimskiego i zatorskiego*, Lwów 1867.
- Grodziski S., *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1963.

- Grzybowski K., *Galicja 1848-1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków 1959.
- Heck R., *Zjazd głogowski w 1462 r.*, Głogów 2012.
- Januszewska-Jurkiewicz J., *Oświęcim i ziemia oświęcimska w niepodległej Polsce 1918-1939*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 216-246.
- Jasiński K., *Rodowód Piastów śląskich*, t. III: *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Wrocław 1977.
- Kaczmarczyk Z., Leśnodorski B., *Historia państwa i prawa Polski*, t. II: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, red. J. Bardach, Warszawa 1968.
- Koneczny F., *Oświęcimskie niemieckie czy też cieszyńskie polskie?*, Kraków 1917.
- Konopczyński W., *Chronologia sejmów polskich 1493-1793. Polska Akademia Umiejętności – Komisja Historyczna*, seria 2, t. IV (ogólnego zbioru t. XVI), nr 1, Kraków 1948.
- Koźbiał K. R., *Osadnictwo oraz trakty komunikacyjne na obszarze księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, w: *Zarys dziejów gminy Brzeźnica i Doliny Karwia. W 450. rocznicę inkorporacji księstw oświęcimskiego i zatorskiego do Polski (1564-2014)*, red. A. Nowakowski, Brzeźnica-Kraków 2014, s. 35-47.
- Koźbiał K., *Starostwo zatorskie. Zarys dziejów do 1772 roku*, Kraków 2000.
- Koźbiał K., Nowakowski A., *Dzieje szkoły w Choczni Dolnej. W stulecie zbudowania szkoły (1911-2011)*, Rzeszów 2011.
- Kutrzeba S., *Historja ustroju Polski*, t. I: *Korona*, Kraków 1931.
- Meus K., Nowakowski A., *Jaroszowice. Historia – parafia – szkoła. W 700. rocznicę Jaroszowic (1312-2012)*, Rzeszów 2013.
- Miroszewski K., *W Polsce Ludowej do 1956 roku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 270-292.
- Natanson-Leski J., *Rozwój terytorialny Polski od czasów najdawniejszych do kresu przebudowy państwa w latach 1569-1572*, Warszawa 1964.
- Nawrot D., *Czasy austriackie do 1918 roku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 178-215.
- Nowak A., *Dzieje Polski t. III: 1340-1468. Królestwo zwycięskiego orła*, Kraków 2017.
- Nowakowski A., *Dzieje ustroju i prawa księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, Białystok 1988 (rozprawa habilitacyjna).
- Nowakowski A., *Dzieje ustroju i prawa księstwa siewierskiego*, Białystok 1993.
- Nowakowski A., *Odrębności prawnoustrojowe księstw oświęcimskiego i zatorskiego w latach 1564-1772*, „Studia Historyczne”, 1985, t. 38, z. 4, s. 523-537.
- Nowakowski A., *Ogólny zarys historyczny księstw oświęcimskiego i zatorskiego oraz etapy ich zbliżania do Polski (w aspekcie prawnohistorycznym)*, w: *Zarys dziejów gminy Brzeźnica i Doliny Karwia. W 450. rocznicę inkorporacji księstw oświęcimskiego i zatorskiego do Polski (1564-2014)*, red. A. Nowakowski, Brzeźnica-Kraków 2014, s. 9-33.
- Nowakowski A., *Oświęcim i Zator lennem czeskim 1327-1462*, „Przegląd Historyczny”, 1985, t. 76, z. 3, s. 535-545.
- Nowakowski A., *Prawne aspekty inkorporacji księstw oświęcimskiego i zatorskiego do Polski 1563/1564*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1984, t. 36, z. 2, s. 91-116.
- Nowakowski A., *Rumuńskie ślady historii w Wadowicach*, w: *W kręgu relacji polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum. Suczawa 10-12.09.2004*, oprac. S. Jachimowski, Suczawa 2005, s. 143-147.
- Nowakowski A., *Sądownictwo szlacheckie w Oświęcimiu i Zatorze pod panowaniem austriackim 1772-1784*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1986, t. 38, z. 2, s. 127-138.
- Nowakowski A., *Spór między Polską, Czechami i Austrią o przynależność państwową Oświęcimia i Zatora. Szkic prawnohistoryczny*, „Kościół i Prawo” (KUL), 1989, t. 6, s. 288-324.

- Nowakowski A., *Terytoria oświęcimsko-zatorskie w Związku Niemieckim. Szkic historycznoprawny*, „Przełęcz Historyczny”, 1985, t. 76, z. 4, s. 783-793.
- Nowakowski A., *Ustrój Wadowic w dawnej Polsce, w: Królewskie wolne miasto Wadowice. Studia z dziejów i ustroju miasta*, red. A. Nowakowski, Warszawa 1994, s. 20-46.
- Nowakowski A., *Wadowice w latach 1945-1990. Przyczynek do najnowszej historii miasta*, Rzeszów 2018.
- Nowakowski A., *Z dziejów miasta i parafii Wadowice. Szkic historyczno-prawny*, Kraków 1985.
- Panic I., *Księżę cieszyński Przemysław Noszak (ok. 1332/1336-1410)*, Cieszyn 1996.
- Polski Słownik Biograficzny*, red. H. Markiewicz, t. 36, z. 2, Warszawa-Kraków 1995.
- Prokop K.R., *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438-1513: dzieje polityczne*, Kraków 2002.
- Ptak M. J., *Kilka uwag o ustroju politycznym księstw oświęcimskiego i zatorskiego do 1563 roku*, w: *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, t. V, red. J. Matuszewski, W. Uruszczyk, Łódź-Warszawa 2000, s. 99-107.
- Putek J., *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie: szkice z dziejów pogranicza śląsko-polskiego*, Kraków 1938.
- Rajman J., *Księstwo oświęcimskie. Zarys dziejów i postulaty badawcze*, w: *Osviencimensis. Kroniki zamkowe*, red. W. Oleś, D. Młeczko, Oświęcim 2013, s. 4-88.
- Rajman J., *Pogranicze śląsko-małopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998.
- Rajman J., *Średniowieczne Wadowice na tle osadnictwa nad Skawą i Wieprzanką*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, red. E. Kotowiecki, A. Nowakowski, G. Studnicki, Wadowice 1997, s. 23-62.
- Rauscher R., *Soudni knihy Osvětimské*, Bratislava 1930.
- Rauscher R., *Soudni knihy Osvětimské a Zátorské*, Praha 1931.
- Rychlik I., *Księstwo oświęcimskie i zatorskie. Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum w Tarnowie za r. szk. 1889*, Tarnów 1889.
- Skalińska-Dindorf E., *Kronika Oświęcimia: dzieje Oświęcimia na tle dziejów ziemi oświęcimsko-zatorskiej do 1772 roku*, Oświęcim 2007.
- Sperka J., *Ziemia i księstwo oświęcimskie do połowy XV wieku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 54-108.
- Stanek J., *Z dziejów ziemi oświęcimskiej. Dzieje polityczne księstwa oświęcimskiego*, Kraków 1959.
- Stańko P., *Prawa i przywileje szlachty oświęcimskiej i zatorskiej do 1564 roku*, w: *Historia vero testis temporum. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Krzysztofowi Baczkowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Smołucha i in., Kraków 2008, s. 511-526.
- Stolarczyk M., *Życie społeczno-polityczne Wadowic i okolicy w latach 1846-1848*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, red. E. Kotowiecki, A. Nowakowski, G. Studnicki, Wadowice 1997, s. 109-151.
- Szczotka S., *Stosunki Żywiecczyzny ze Śląskiem od XVI wieku do upadku Rzeczypospolitej*, Katowice 1938.
- Urban W., *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959.
- Węcowski P., *Przyłączenie ziemi oświęcimskiej do Królestwa Polskiego*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 109-132.
- Węcowski P., *Sieć drożna ziemi oświęcimskiej do połowy XVI wieku*, w: *Oświęcim miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 31-39.
- Wyrozumka B., *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, Wrocław 1977.
- Wyrozumski J., *Kazimierz Wielki*, Wrocław 2004.

Prace niepublikowane

- Kulpiński J., *Kultura fizyczna w województwie bielskim w latach 1795-1998 – rozprawa doktorska*, obroniona w 2014 r. w Zamiejscowym Wydziale Kultury Fizycznej poznańskiej AWF w Gorzowie Wielkopolskim (promotor: dr hab. Andrzej Nowakowski, prof. UR).

SUMMARY

Integration of Oświęcim (Auschwitz) principality with Polish Kingdom (1454-1564) and its later fates till the recent times according to Wadowice

The town of Oświęcim (Auschwitz) and the areas in western Small Poland that lay near Oświęcim (Auschwitz) were separated from Small Poland district during the time when Poland was divided into smaller self-governed territories, in the 13th century. Those territories were not part of the Polish Kingdom united by Władysław Łokietek in 14th century. The principality of Oświęcim (Auschwitz), which originated at the beginning of 14th century, was under the rule of Czech from 1327 to 1462. Between years 1327 and 1445 Wadowice belonged to this principality. Not until 1454 it recognized the supervision of Polish king and in 1457 it was bought out by Polish king Kazimierz (Casimir) Jagiellończyk. In 1462 during a convention of Polish and Czech monarchs in Głogów, in Silesia, Czech king resigned from the terrains of Oświęcim (Auschwitz).

The definite joining of Oświęcim (Auschwitz) principality to Polish Kingdom, in terms of legal system, took place in Warsaw in 1564 during the general Polish Parliament. From then on, Oświęcim (Auschwitz) land became an important part of Poland and from 1564 to 1772, as Silesia county in Small Poland province, it still kept some of distinct traits as it comes to its political system.

Key words: integration, principality of Oświęcim, the Polish Kingdom, years 1454-1564